

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

Próba pacyfikacji Francji

„Nowoczesny kodeks pracy” ma pogodzić pracodawców z pracownikami

Apel premiera Chautempsa

PARYŻ, 7. I. (PAT). Apel premiera Chautemps'a, wzywający do pojednania społecznego, stał się centralnym zagadnieniem dnia.

Z głosów dzisiejszej prasy paryskiej wynika, że cała opinia potraktowała wystąpienie premiera jako najpilniejszą konieczność chwili.

Odzienik, zbliżony do prezesa Izby deputowanych, Herriota, w „NOUVELLE”, pisze: „W chwili waży się właśnie losy Francji. Rząd zdecydowany jest wziąć na swoje barki całą odpowiedzialność. Wielki czas, aby rząd uświadomił sobie konieczność istnienia we Francji autorytetu. Słowa premiera świadczą, że rząd zrozumiał tę konieczność. Nie wolno mu więc dalej zwlekać z podjęciem koniecznych zarządzeń”.

„Chociaż samo wezwanie premiera Chautempsa na rzecz pojednania społecznego, pisze organ lewicy partii radykalnej, „OEUVRE”, nie rozwiązuje samo przez się zagadnienia, to jednak stawia je w należyty sposób. Chodzi już obecnie o życie Francji: najpierw o jej życie gospodarcze, a następnie o samo jej istnienie, nie mówiąc o jej roli wielkiego mocarstwa”.

Głosy prasy świadczą o napięciu atmosfery politycznej. Aczkolwiek opinia społeczna przyjęła apel premiera z jaknajgorętszą aprobatą, to jednak atmosfera walki klas jest tak silna, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż realizacja środków, zaproponowanych w orędziu premiera, a

PARYŻ, 7. I. (PAT). — Premier Chautemps skierował dziś następujący LIST DO PREZESA KONFEDERACJI ZWIĄZKÓW PRZEMYSŁOWYCH I KUPCÓW FRANCUSKICH:

„Wzrost liczby konfliktów pomiędzy pracodawcami a pracownikami, ich poważne rozmiary, trwałość i atmosfera agitacji, w jakiej się rozgrywają — sprawia, jak Pan wie o tym, nieobliczalne szkody. Niemożliwym jest dopuścić do dalszego trwania tej sytuacji.

Rząd jest zdecydowany użyć wszystkich wysiłków, aby położyć jej kres.

Oczywiście znam poglądy członków konfederacji i formułowane przez nich uwagi krytyczne przeciwko strajkom, nielegalności pewnych praktyk i częstokroć charakterowi politycznemu, jaki im jest przypisywany, ale dochodzą do mnie również

skargi w sensie odwrotnym ze strony organizacji robotniczych przeciwko napotykanemu oporowi co do wznowienia zbiorowych kontraktów lub stosowaniu orzeczeń arbitrażowych, dotyczących płac, lub wreszcie sankcji, wymierzonych przeciwko związkom robotniczym.

Wydaje mi się, że zamiast pozwalać na dalsze trwanie i wznowienie walk, których koszty ponosi cały naród, byłoby o wiele właściwszym i zgodniejszym ze zdrowym rozsądkiem

zbliżenie pomiędzy przedstawicielami pracodawców i klasy robotniczej

w celu jak najszybszego lojalnego wyjaśnienia sprawy i wspólnego ustalenia ogólnych ukła-

dotyczących wspólnego opracowania przez pracodawców i robotników nowego kodeksu pracy, może napotkać na duże trudności.

Świadczy o tym zarówno głosy komunistycznej „HUMANITE”, naczelnego organu syndykaliz-

dów i postanowień prawodawczych, pozwalających na uniknięcie konfliktów lub zredukowanie ich liczby, co zapewniłoby przyszłym pokoleniom słuszne, szybkie i pokojowe rozwiązanie sporów. Jeżeli — jak mam nadzieję — poglądy Pańskie odpowiadają moim, byłbym Panu zobowiązany, gdyby Pan zechciał zawiadomić mnie, czy zgadza się wziąć udział w towarzystwie kilku swych kolegów w pierwszym zebraniu, które odbędzie się w prezydium rady ministrów w środę o godz. 16-ej, a w którym również wezmą udział przedstawiciele konfederacji generalnej pracy oraz stowarzyszeń, reprezentujących drobny przemysł i techników. Jestem przekonany, że dyskusja uprzejma i lojalna, prowadzona pod kierunkiem rządu i kontrolą narodu, pozwoli ustalić z całą jasnością przyczyny obecnych antagonizmów i opracować za wspólną zgodą nowy ustrój pracy, będący warunkiem pokoju społecznego i powszechnej pomyślności”.

List podobnej treści został wysłany również do sekretarza generalnego konfederacji generalnej pracy i przedstawicieli stowarzyszeń drobnego przemysłu.

PARYŻ, 7. I. (PAT). — Premier Chautemps przystąpił dziś ze swymi najbliższymi współpracownikami do opracowywania podstaw t. zw. „nowoczesnego kodeksu pracy”, które przedstawione mają być w środę na wspólnej konferencji reprezentantów związków pracodawców, związku przedsiębiorców drobnego handlu i przemysłu oraz związków zawodowych.

Naczelną konfederację przemysłowców francuskich w odpowiedzi na wystąpienie premiera opublikowała komunikat, w którym oświadcza, że zanim zasiądzie do wspólnych rokowań z przedstawicielami organizacji zawodowych, domaga się zapew-

nienia poszanowania już istniejących przepisów ustawodawstwa społecznego.

Rząd a właściwie prem. Chautemps, w chwili obecnej w sposób widoczny skoncentrował całą swą uwagę na zagadnieniach społecznych.

Premier w piątek w południe wystosował powtórny apel, zwracając się oświadczyć do generalnego sekretarza naczelnej organizacji przemysłowców p. Gignoux sekretarza generalnej konfederacji pracy p. Jouhaux oraz przedstawicieli organizacji t. zw. klas średnich, które tym razem mają brać udział w opracowywaniu nowego kodeksu społecznego, z wezwaniem do wspólnych obrad, które odbędą się w środę.

Akcja rządu toczy się jednak w dalszym ciągu w atmosferze podniecenia strajkowego. Mimo arbitrażu premiera w konflikcie strajkowym w zakładach chemicznych Goodrich pod Paryżem robotnicy nie przystąpili do pracy. Nie chcą oni przyjąć orzeczenia arbitrażowego premiera, który

uznał za uzasadnione wydalenie elektrotechnika - telefonisty ro-

sjanina RIWINOWA, który dziś już stał się osobistością znaną w całej Francji, a którego właściciele fabryk chcą usunąć za zorganizowanie podsluchu telefonicznego, czy też niezawiadomienia dyrekcji o istnieniu takiego podsluchu.

Robotnicy zakładów Goodrich przeciwstawili się też wszelkim sankcjom za strajk.

Przemówienie ministra Becka usłyszeli cały świat

Z Warszawy donoszą: Dnia 10 stycznia r. b. o godz. 2 min. 3 Polskie Radio transmituje z gmachu sejmu przemówienie ministra J. Becka, które wygłoszone będzie na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu. Transmisja powtórzona została przez Warszawę II o godz. 19 min. 15, po czym o godz. 23 centrala rozgłośni Polskiego Radia w Raszwynie nada tłumaczenie tego przemówienia w językach obcych dla zagranicy.

Hitler jedzie do Włoch

RZYM, 7 stycznia. (PAT). — Donoszą urzędowo, że kanclerz Hitler przybędzie do Włoch w ciągu wiosny r. b. Kanclerz odwiedzi poza Rzymem Neapol i Florencję. Specjalna komisja pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Ciano ustaliła już w głównych zarysach program przyjęcia.

Rektor Kulczyński zrezygnował zaprowadziwszy w ostatniej chwili ławkowe na uniwersytecie lwowskim

Ze Lwowa donoszą:

Na posiedzeniu senatu akademickiego uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w dniu 7 b. m. rektor prof. dr. Stanisław Kulczyński zgłosił rezygnację. Senat akademicki przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Zarazem senat uchwalił wyrazić ustępującemu rektorowi pełne uznanie i podziękowanie za jego dotychczasową działalność rektorską dla dobra uniwersytetu i za jego pełne poświęcenie wysiłki w obronie powagi władzy rektorskiej i praworządności w życiu uniwersyteckim.

Ze Lwowa donoszą:

Rektor prof. Kulczyński wydał następujące zarządzenie: „Wykłady i ćwiczenia na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie rozpoczną się w środę, dnia 12 stycznia b. r.

W celu uniknięcia zaburzeń życia uniwersyteckiego na tle t. zw. sprawy ławkowej, zarządzam na podstawie art. 11 ustawy z dnia 15 marca 1933 r. w brzmieniu ustawy z dnia 2 lipca 1937, że studenci (tłk), należący do stowarzyszeń, które wyraziły życzenie siedzenia osobno, w szczególności należący do Bratniej Pomocy studentów U. J. K., Wzajemnej Pomocy me-

dyków, Koła studentek, Czytelni akademickiej i Biblioteki studentów prawa mają zajmować miejsca w prawym skrzydle sal, studenci (tłk) zaś, należący, lub mający prawo należeć do stowarzyszeń akademickich żydowskich, mają zajmować miejsca w przednich ławkach w lewym skrzydle sal. Wszyscy inni studenci mogą zajmować na salach miejsca dowolne

W razie trudności, lub wątpliwości przy stosowaniu tego zarządzenia należy przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia rektorowi. Załatwienie tych spraw przez samych studentów jest wzbronione”.

Komisje sejmowe przygotowują materiały dla plenum

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zastępca przewodniczącego komisji wojskowej wicemarszałek Schaezel rozesłał zawiadomienie do członków komisji, że w czwartek, 13 stycznia, odbędzie się posiedzenie. Na porządku dziennym rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Nie jest wykluczone, że przed rozpoczęciem obrad odczytana zostanie deklaracja gen. Żeligowskiego, przewodniczącego komisji.

Na posiedzeniu komisji prawniczej sejmu, we wtorek, rozważana będzie między innymi sprawa zmian, poczynionych przez senat do projektu o ochronie lokatorów.

W czwartek odbędzie się posiedzenie plenum sejmu, na którym rozważane będą wszystkie powyższe sprawy.

DECYDUJĄCY ROK 1940

Nikt nie wątpi, że opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych jest jednym z najważniejszych czynników polityki światowej — ale kto zna tę opinię publiczną? Na początku lata 1937 roku powrócił do Berlina dr. Schoenemann, który przez ośm miesięcy bawił w Ameryce w charakterze wymiennego profesora. Jego wrażenie amerykańskie z okresu 1936-37 zreferował profesor w prelekcji na wyższej szkole politycznej w Berlinie. Powiedział wtedy m. in.: „Opinia publiczna Ameryki w stosunku do Niemiec jest dzisiaj taka, że „podczas gdy dawniej potrzeba było lat, aby skłonić Amerykę do wojny z Niemcami, to obecnie wystarczyłyby na to godziny, a może nawet minuty”.

Właśnie w tamtych czasach wysłał Niemcy najzdolniejszego człowieka z ministerstwa spraw zagranicznych, dr. Dieckhoffa, jako posła do Waszyngtonu z osobistym pozdrowieniem Hitlera dla Roosevelta, na które poseł otrzymał uprzejmą odpowiedź. A po upływie trzech miesięcy opinia publiczna Ameryki, o ile wogóle zajmuje się polityką zagraniczną, była całkowicie pochłonięta Dalekim Wschodem; nie po to, aby się wtrącać do zachodzących tam wypadków, bardzo niebezpiecznych dla żywotnych interesów Ameryki, ale z głęboką troską, że Ameryka może być do takiego wtrącenia się zmuszona. Znanym był zagrożony i w Anglii bardzo poważnie rozważano — konieczność wspólnych kroków anglo-amerykańskich na Dalekim Wschodzie. Co o tym myślała amerykańska opinia publiczna, to ujął w lapidarnie powiedzenie stuprocentowy amerykański senator Borah: „Już znowu Anglia oczekuje, że każdy Amerykanin spełni swój obowiązek”. Najpoczytniejsze dzienniki amerykańskie rozwinęły tę myśl. Czynnico obliczenia: Ile właściwie kapitału inwestowała Ameryka w Chinach? Nawet nie dziesięć procent tego, co inwestowała Anglia. A co musiała by kosztować wojna w obronie tego kapitału? Łatwo dowiedzieć nie rentowności każdej nowoczesnej wojny, a co dopiero w tym wypadku, gdy rzeczywiście nie chodziło o więcej, jak o kapitał amerykański w Chinach. Nie, cała ta historia jest zagadnięciem angielskim, powiedzieli sobie ludzie w środowisku państw odnośnych stanach, nawet nie poświadczając doniosłości dla wielkich kapitałistów amerykańskich.

Przemówienie prezydenta Roosevelta w Chicago spotkało się z powszechnym uznaniem. Postępowanie japończyków nie mogło być dość energicznie potępione — a rzeczą najważniejszą było, że prezydent nawet nie napomknął, aby miał zamiar zrobić coś więcej, niż potępić.

Ale po tym przyszła sprawa kanonierki „Panay”. Naród amerykański gwałtownie się oburzył. Ale o nastrojach wojennych nawet mowy być nie może. Konsekwencje ze zbombardowania kanonierki zostały wyciągnięte w orędziu noworocznym Roosevelta do kongresu: „Zdecydowani szanować prawa innych i zmuszać do szanowania naszych własnych praw — powiedział prezydent — musimy być w odpowiednim stopniu uzbrojeni do samoobrony”. — Oznacza to dobrobrojenie i — przesunięcie ewentualnej akcji Ameryki, najwidoczniej do tego samego terminu, który postawiła

sobie Wielka Brytania na dobrobrojenie, zarówno w Europie, jak na Dalekim Wschodzie. — Tym terminem jest koniec 1940 roku. Ale wątpliwe jest, czy amerykańska opinia publiczna tak samo jednogłośnie, jak angielska, opowie się za dobrobrojeniem. I nie ulega wątpliwości, że naród amerykański nie myśli dzisiaj o ostatecznym terminie dobrobrojenia, a tym bardziej o następnym okresie życia. — I gdyby chodziło jedynie o wolę prowadzenia wojny przez Amerykę, to należałoby przypomnieć, że Wilson jesienią 1916 r., jak człowiek, który chciał u-

DR. MED.

GRZEGORZ ROZENBERG

przeprowadził się na

Traugutta 12, telef. 224-44

chor. żołądka, kiszek, wątroby, przemiany materii i wewnętrzne.

chronić Amerykę od wzięcia udziału w wojnie, został ponownie obrany prezydentem i że już po upływie kilku miesięcy wypowiedział Niemcom wojnę, mając za sobą entuzjastyczną zgodę narodu amerykańskiego. „Opinia” publiczna w Ameryce jest niewątpliwie w jeszcze większym stopniu, niż gdzieś indziej, rzeczą nastroju, a niemiecki profesor Schoenemann, który okres od jesieni 1916 roku do zimy 1917 roku przeżył w charakterze amerykańskiego profesora, uważa dzisiejsze nastroje amerykańskie za jeszcze płynniejsze, niż wtedy i zdolne do gruntownej zmiany „w ciągu godzin, a może nawet minut”.

Tylko że różnicą między 1937 i 1917 rokiem jest fakt, że rząd amerykański dzisiaj takich nastrojów wojennych ani by nie popierał, ani nie dałby się przez nie porwać. Oczywiście, że Ameryka sama, a co dopiero w sojuszu z Anglią, posiada ol-

brzymią przewagę nad Japonią, jeśli chodzi o marynarkę i lotnictwo. Ale większy ciężar, przy czepiony do dłuższego ramienia dźwigni, może być słabszy, niż mniejszy ciężar przy krótszym jej ramieniu. A przy tym Filipiny nie są wystarczającą bazą ani dla amerykańskiej marynarki, ani dla floty napowietrznej. Dlatego też słuszny jest instynkt, który nastraja obecnie pokojowo amerykańską opinię publiczną. Ale w odpowiednim momencie, gdy Japonia straci umiar w związku z odnoszonymi sukcesami, Ameryka niewątpliwie ruszy razem z Anglią, a może nawet Anglię w tym marszu wyprzedzi. Nie musi to jeszcze oznaczać wojny. Polityka sankcji, gdyby się co do niej Ameryka zgodziła z Anglią, byłaby straszną bronią przeciwko Japonii. Ale chwilowo jeszcze kultywująca bawelnę Ameryka, jako wielki dostawca Japonii, jest jeszcze zasadniczo przeciwna takiej polityce sankcji. Fr.

Walka Rumunii z mocarstwami

Jak rząd bukareszteński zgodził się przyznać mniejszościom równouprawnienie

Korespondent paryski „N. Dziennika” przypomina wydarzenia z 1919 roku, gdy Rumunia bezpośrednio po wojnie nie chciała się zgodzić na podpisanie traktatu o mniejszościach, na zasadzie którego ani pocho-

dzęnie ani wyznaczenie nie mogły dla żadnych mieszkańców Rumunii stać się powodem do jakiegokolwiek trudności w uzyskaniu pełnych praw obywatelskich i politycznych jak i w piastowaniu urzędów publicznych i wykonywaniu wszelkich zawodów, w dziedzinie przemysłu, handlu i rzemiosła.

Na konferencji pokojowej w Wersalu, kiedy przedstawiciele wielkich mocarstw przedłożyli delegatom rumuńskim traktaty mniejszościowe do zatwierdzenia, rumuni, których reprezentantem był Bratianu, stawiali silny opór.

Pierwsze starcie z ówczesnym przedstawicielem Rumunii, premierem Bratianu, nastąpiło na plenarnym posiedzeniu w Wersalu, 31 maja 1919 roku. Bratianu oświadczył, że Rumunia podpisze tylko zobowiązania, jakie wezmą na siebie wszystkie inne państwa, które wejdą w skład ligi narodów. Rumunia — wywoziliśmy on w dalszym ciągu — nie zgodzi się na żadne uszczuplenie jej suwerenności, a tym właśnie nie jest traktat mniejszościowy i wynikające z niego zobowiązania. Bratianu oświadczył, że Rumunia sama, bez żadnych traktatów, przyzna swoim mniejszościom „szeroką swobodę polityczną - religijną”, po czym zaproponował, aby do traktatu pokojowego wprowadzić tylko jeden punkt, na który Rumunia się zgodzi, a którego brzmienie byłoby następujące: „Rumunia przyznaje wszystkim mniejszościom zamieszkałym na jej terytorium, w obrębie nowych granic, równe prawa z innymi rumuńskimi obywatelami”.

Wilson i Clemenceau nie zadowolili się jednak tym zapewnieniem. Pierwszy zabrał głos Clemenceau, który zaznaczył, że właśnie historyczna przeszłość niektórych narodów i ich dotychczasowy stosunek do mniejszości narzuca konieczność stworzenia pewnych gwarancji, w formie traktatów mniejszościowych. Clemenceau nie sądzi, aby to było tak bardzo obraźliwe dla Rumunii, jeśli usłucha przyjaźni rady, udzielonej jej przez takie mocarstwa jak Ameryka, W. Brytania, Francja i Włochy, które nie mają zamiaru żądać od Rumunii niczego nieuzasadnionego i niesprawiedliwego.

Bratianu nie pozostał dłużnym odpowiedzi i w długim wywodzie argumentował, że rumuński rząd zawsze gotów jest liczyć się z radami przyjaznych mocarstw, ale tu nie chodzi o rady, lecz o układy, których konsekwencją są międzynarodowe zobowiązania.

Przemawiał jeszcze w tej sprawie przedstawiciel Polski, Paderewski, który złożył zapewnienie, że Polska przyzna swoim mniejszościom wszelkie prawa, jakie im już przyznane zostały przez wielkie mocarstwa zachodnie i że Polska będzie gotowa rozszerzyć te prawa w zakresie, który liga narodów uzna za konieczny dla wszystkich państw.

Reprezentanci Czechosłowacji i Jugosławii oświadczyli gotowość podpisania traktatu.

Z kolei wygłosił przemówienie prezydent Wilson, które skierowane było głównie pod adresem Bratianu, jakkolwiek formalnie odnosiło się do wszystkich nowo-powstałych, względnie o nowe prowincje powiększonych państw.

„Nie możemy gwarantować waszych granic — powiedział Wilson — jeżeli nie będziemy mieli tego przekonania, że w państwach waszych stanie się zażość prawu i sprawiedliwości, że nie będzie powodów do niepokojów i niepokoju. Dlatego też stworzyliśmy właśnie statut, gwarantujący prawa mniejszości. Szczególnie powiedzciecie, że państwu Bratianu, że obcy nam jest wszelki zamiar naruszania suwerenności jego kraju. Rumunia jest dziś znacznie większa i silniejsza, niż była, tylko dzięki naszym wspólnym wysiłkom i

zwykłym naszemu orężu. Dlatego też mamy prawo stać się pewne warunki, które, naszym zdaniem, te sukcesy przemieniają w trwałe zwycięstwo”.

Słowa Wilsona wywarły na wszystkich silne wrażenie, jednakże Bratianu prosił znowu o głos, już po raz trzeci na tym samym posiedzeniu. Znowu wypowiedział się przeciwko sugestii i argumentom Wilsona, oświadczając, że nie ma zamiaru podpisać traktatu mniejszościowego.

Clemenceau zamknął wówczas posiedzenie bez przyjęcia definitywnej uchwały. Jednakże traktat mniejszościowy został zrealizowany.

Dnia 28 czerwca 1919 roku w tym samym dniu, kiedy podpisano traktat wersalski, Polska złożyła podpis na układzie o prawach mniejszości, a z nią uczyniły to też i inne państwa. Trudności następczo jedynie Jugosławia, a przede wszystkim Rumunia. Pół roku jeszcze zwlekała Rumunia z podpisaniem traktatu i w ogóle nie odpowiadała na wszelkie zapytania i wezwania konferencji pokojowej. Wówczas konferencja wysłała do Bukaresztu specjalnego delegata, ówczesnego posła angielskiego w Pradze, sir George Clerka, który rokował z rządem rumuńskim w sprawie traktatu mniejszościowego. Bratianu, który na krótko przed tym musiał podać się do dymisji, próbował teraz wszcząć w całym kraju propagandę przeciwko uznaniu praw mniejszości, chcąc w ten sposób uratować swoją popularność, która znacznie ucierpiała.

Z końcem października 1919 roku wrócił angielski dyplomata do Paryża bez definitywnego rezultatu. Rozpoczęły się więc nowe rokowania, które trwały znowu kilka tygodni i znowu do niczego nie doprowadziły. Wówczas mocarstwa zachodnie dnia 24 listopada 1919 roku wysłały ultimatum do rządu rumuńskiego, żądając, by Rumunia zastosowała się do wszystkich warunków, postawionych jej przez konferencję pokojową w ciągu 8 dni, grożąc w przeciwnym razie zerwaniem z nią wszelkich stosunków.

Termin upłynął, a Rumunia nie nadesłała zadowalającej odpowiedzi. Wobec tego dnia 3 grudnia wysłano drugie ultimatum, które upływało 8 grudnia o godz. 12-ej w nocy. Tym razem Rumunia ustąpiła. Dnia 9 grudnia 1919 roku, rumuński przedstawiciel w Paryżu, na podstawie instrukcji, otrzymanej od ówczesnego premiera Vojea Voyewod, podpisał układ mniejszościowy.

W ten sposób przełamany został opór Rumunii, która wzięła na siebie międzynarodowe zobowiązania w sprawie pełnego równouprawnienia dla mniejszości.

DR. MED.

ADAM BENDER

Kardiolog (spec. chor. serca)
POWRÓCIŁ
I przeprowadził się na
Al. Kościuszki 46, fr. part.
tel. niezmieniony 191-25
Przyjm. od 4.30 do 7 w.

CAPITOL

wyświetla najprzedniejsze filmy

Dziś i dni następnych!
Fascynujący treści! Olśniewający
wystaw! Pelen humoru, tańca
i niezapomnianych melodii! Wspaniały film reż. Roy del Ruth

„Zaczęło się w pociągu”

W r. gl. bożyszcze kobieci
Robert Taylor
i najwspanialsza tancerka świata
Eleanor Powell

Nadprogramy: Tygodnik oraz kronika aktualności PAT

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

„POLTOUR”

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Oddział w Łodzi, Traugutta 2 — telef. 107-56.

Indywidualne wyjazdy

do Wiednia, Paryża i Włoch

Wycieczki do Palestyny i na Bliski Wschód

Zapisy i informacje w P. B. P. „POLTOUR”,
Traugutta 2, telef. 107-56.

Uniwersytet nieznany

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Izby lekarskie wydały przepis, który zabrania lekarzom na tabliczkach dodawać nazwę ukochanego uniwersytetu.

Koniesje na sprzedaż papierosów

wygasają 10 marca

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zezwolenia na sprzedaż wyrobu tytoniowych przez sklepy kramarskie i uliczne kioski z papierosami, wygasają dnia 10 marca. Do tego terminu trzeba się starać o ponowne uzyskanie licencji.

Trzy osoby zabite

Pociąg wpadł na samochód

Z Torunia donoszą:

O godz. 10 rano na przejeździe kolejowym na szosie Toruń — Chełmża w pobliżu Popowa toruńskiego pociąg osobowy wpadł na samochód i wózek go na przestrzeni około 400 mtr. Samochód został doszczętnie strząskany.

W katastrofie zginął na miejscu szofer Kotliński, a pasażerki Stanisława Kołodziejczakowa oraz jej 17-letnia córka Kazimiera zmarły wkrótce po wypadku. Siostra jej, 27-letnia Stanisława Kołodziejczakowa, ciężko ranna, została przewieziona do szpitala.

Różnica o milion zł. w kosztorysie

Spór o milionową różnicę w kosztorysie budowy Państw. Banku Rolnego, rozegra się w toczącym się cywilnym.

Firma budowlana P. Holc i Sp. wystąpiła przeciwko PBR o milion złotych z tytułu wzrostu kosztorysu. Podczas budowy gmachu banku przy ul. Nowogrodzkiej, kilkakrotnie dochodziło do zatargów o wysokość stawek pracy z robotnikami, wskutek czego koszty robocizny znacznie przekroczone. Bank dopatrując się w tym winy przedsiębiorstwa, odmówił wypłaty różnicy.

W zawiłym procesie powołano biegłych architektów i budowlanych.

Duże koszty — mały pion

Na ostatnim zjeździe delegatów związków kupców chrześcijańskich w Poznaniu omawiano szeroko akcje przesiedlenia i wzmocnienia żywiołu handlowego polskiego. Ze sprawowania złożonego przez prezesa wynika, że na akcję tę wydano ze specjalnych funduszy — 235 tys. zł., prócz normalnych kredytów, udzielanych kupcom chrześcijańskim przez publiczne i prywatne instytucje kredytowe.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że funduszy specjalnych zaczęło używać przed kilku miesiącami i że skorzystało z nich zaledwie kilkaset osób, otrzymamy koszt przesiedlenia 1 osoby, wynoszący kilka tysięcy zł., nie licząc już normalnych kredytów.

Ogromne te sumy idą wielokrotnie na marne, ponieważ przy braku doświadczenia, tradycji itp. warunków, niezbędnych do przedsiębiorstwa handlowego, kupcy ci często bankrutują i likwidują po krótkim czasie swe interesy handlowe.

Anglia na rozdrożu

Sposób załatwienia sprawy palestyńskiej nie został zdecydowany

LONDYN, 7 stycznia. (PAT). Prasa angielska komentuje w dalszym ciągu dokument ministra kolonii, określający kompetencje nowej komisji palestyńskiej.

„YORKSHIRE POST”, zbliżył się do min. Edena, podkreśla, że choć rząd brytyjski w dalszym ciągu stoi na gruncie zasady podziału Palestyny, to bynajmniej nie wypowiedział się za zatwierdzeniem planu podziału, przewidzianego w komisji królewskiej.

Raport ten był dokładnie badany przez arabsów, żydów, parlament brytyjski oraz przez stałą komisję mandatową ligi. Ze wszystkich tych debat i dyskusji — zdaniem „Yorkshire Post” — jasno wynika, że ostatecznie podział Palestyny został uznany jako nieunikniony.

Prace komisji potrwać nie wątpliwie długie miesiące, a tymczasem Palestyna administrowana będzie na zasadzie istniejącego mandatu, mimo że

rząd brytyjski przyznał, iż między żydami i arabami istnieje nieprzejednany konflikt, który uniemożliwia normalne rządzenie krajem. Dziennik wyraża opinie, że szczerze terytorium Palestyny stanowić będzie czynnik ujemny, gdy zajdzie konieczność zastosowania zasady podziału, zabezpieczenia mniejszości i utworze

nia enklawy pod kontrolą brytyjską.

„MANCHESTER GUARDIAN” zaznacza, że ten nowy dokument różni się bardzo od serdeczności, z jaką rząd brytyjski powitał pierwotny plan komisji królewskiej.

Zarzucając rządowi brytyjskiemu zwleknięcie z wydaniem

decyzji w sprawie palestyńskiej, „Manchester Guardian” wyraża przypuszczenie, iż decyzja ta może być odkładana zbyt długo, dopóki same wydarzenia nie wskażą rządowi drogi, którą należy obrać. Ale cóż uczyni rząd brytyjski tymczasem w Palestynie wobec tego, że — jak na to wskazał minister Eden w Genewie — mandatu nie można dalej stosować.

„Manchester Guardian” znajduje odpowiedź na to pytanie w ogłoszonym ostatnio w Jerozolimie dekrete, na którego podstawie administracja brytyjska, za zgodą ministra kolonii, upoważniona jest do

przedłużenia obecnych ograniczeń emigracji żydowskiej poza datę 31 marca.

kiedy miały one wygasnąć. Minister Eden bronił tych ograniczeń na posiedzeniu rady ligi, jako zarządzeń tymczasowych, ale obecnie rząd brytyjski uważa, że posiada swobodę przedłużania ich.

„Ileż więc razy — zapytuje „Manchester Guardian” — należy powtarzać zarządzenia tymczasowe, aby nabrały one charakteru polityki? Jeśli się zestawia aluzje i niedomówienia obecnego dokumentu z dekretem, wydanym w Jerozolimie, z konieczności narzuca się wniosek, że rząd brytyjski zwleka, pozornie posuwając się w kierunku podziału, ale równocześnie będąc gotowym wycofać się z tego stanowiska.

Rząd brytyjski oświadcza, że mandat definitywnie nie nadaje się do dalszego stosowania, ale mimo to, stosując go oraz odrzucając maksymalne żądania polityczne żydów, przygotowuje się równocześnie do powtórzenia wyjątkowych zarządzeń, które przelotczyły się mogą w zasadę rządzenia — kończy „Manchester Guardian”.

JEROZOLIMA, 7 stycznia. — Radłostacja włoska w Bari kontynuuje nieślęchanie gwałtowną agitację antyangielską i antysjonistyczną w języku arabskim. Omawiając ostatnio „Białą Księgę” rządu angielskiego, radiostacja w Bari łączy ten dokument z notą angielską do Rumunii w sprawie prześladowań żydowskich, charakteryzując obydwie dokumenty jako wyraz „nacisku sjonistycznego — żydowskiego”.

Przez cały czas audycji Anglia charakteryzowana jest jako „państwo militarne imperiaлизmu”.



Dzień niepowodzeń powstańców

Oczyszczanie Teruelu. — Wysłanie w powietrze „kolonii handlowej” na odcinku Carabanchel

BARCELONA, 7 stycznia. — (PAT). — Ogłoszono tu wiadomość, że pułkownik powstańczy Rey d'Hancourt, komendant wojskowy miasta Teruelu, poddał się wraz z 1500 ludźmi.

Pułkownik oświadczył, iż w klasztorze św. Klary pozostaje jeszcze grupa żołnierzy, z którą nie miał on połączenia.

BARCELONA, 7 stycznia. — (PAT). Ministerstwo obrony narodowej komunikuje, że zacięte walki o Teruel trwają nadal. — Powstańcy, którzy dwukrotnie atakowali od strony Concu, zostali odrzuceni, pozostawiając

dwóch czołgów. Na odcinku Muela wojska rządowe wszczęły natarcie, zajmując kilka pozycji, panujących nad drogą Villastar — Teruel.

W śródmieściu zajęto gmach seminarium, gdzie się dotychczas utrzymywali powstańcy.

Obrońcy gmachu ukryli się w piwnicy.

SARAGOSSA, 7 stycznia. — (PAT). W ciągu całego ubiegłego dnia wokoło Teruelu toczyły się zacięte walki. Ataki następowały po atakach. W walce wielką rolę odgrywa artyleria i

lotnictwo. Wczorajsze walki toczyły się przy temperaturze 10 st. poniżej zera.

MADRYT, 7 stycznia. (PAT). Wczoraj rano rządowe oddziały wysadziły w powietrze grupę domów t. zw. „kolonii handlowej” na odcinku Carabanchel.

Ładunek dynamitu wielkiej siły wybuchowej został podłożony pod blok domów, zajętych przez powstańców. Wybuch zniósł całą kompanię żołnierzy.

Bezpośrednio po tym dynamitardzi przypuścili atak, zajmując nowe pozycje.

Wierzyński — Tuwim 5:5

Outsiderzy zdecydowali o wyborze autora „Wiosny i wina”

Jak już donosiliśmy, Polska Akademia Literatury dokonała wyboru nowego akademika. Na miejsce po ś. p. Bolesławie Leśmianie, został wybrany zgodnie z par. 23 regulaminu akademii, Kazimierz Wierzyński. Ponieważ głosowanie odbywało się w drugim terminie, do wyboru była potrzebna zwykła większość głosów.

W głosowaniu poprzednim, jakie odbyło się przed miesiącem KAZIMIERZ WIERZYŃSKI UZYSKAŁ 5 GŁOSÓW, UZYSKANYCH PRZEZ JULIANA TUWIMA. Nie doszło wówczas do wyboru, ponieważ żaden z kandydatów nie mógł zdobyć wymaganej przez regulamin kwalifikowanej większości.

Obecnie akademicy, którzy przed miesiącem głosowali na trzeciego kandydata, przechylili szalę zwycięstwa na stronę Wierzyńskiego. Wierzyński był odznaczony niedawno państwową nagrodą literacką.

Pierwsze poematy K. Wierzyńskiego ukazały się w roku 1919 w tomie „Wiosna i wino”, które właśnie jak wino „uderzyły czytelnikom do głowy”, zaka z nich była radość życia, upojenie słowem i pięknem świata. Od pierwszego tomu, który doczekał się czterech wydań, podbił Wierzyński tą nową nutą w literaturze publiczność, a następni tomani „Wielka niedźwiedzica” i „Pamiętnik miłości” utrwalił swą piękną kartę w poezji polskiej. Porwany pięknem sportu, pełny entuzjazmu dla sprawności cielesnej, napisał cykl poezji pod tyt. „Lam olimpijski”, który wywołał żywy odzew za granicą i przyniósł mu prawdziwy laur w postaci złotego medalu olimpijskiego. Następne tomy poety: „Rozmowa z puszcza”, oraz świetny tom opowiadań prozą p. t. „Granice świata”. Ostatni tom poety, za który otrzymał państwową nagrodę literacką w r. 1936, to

„Wolność tragiczna”, tom wierszy, pełen najsłabszego patosu, głębokich refleksji na temat rzeczy wistoci dzisiejszej, refleksji zaklętych w formę poetyką wysokiej klasy.

Kazimierz Wierzyński liczy obecnie 43 lata. Urodził się w Droho byczu. Studiował filozofię na wydziale filozoficznym uniwersytetu Jagiellońskiego, w Wiedniu i we Lwowie.

CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

TEMAT

jakiego jeszcze nie było!

TOWARZYSZE BRONI

(La grande illusion)

TEN FILM
muszą wszyscy
zobaczyć!

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.
Ceny od

Toscanini nie znosi fotografów

Niezwykle zajście po wylądowaniu w Ameryce

W chwili, gdy słynny kompozytor i dyrygent Toscanini przybył do portu nowojorskiego i wraz z innymi pasażerami stanął w kolejce w biurze okrętowym, by otrzymać swój paszport, zbliżyło się do niego 3-ch fotoreporterów, którzy chcieli zrobić zdjęcie genialnego muzyka.

Toscanini popadł w niezwykłą irytację i z okrzykiem „Bandyt Zbrodniarzy!” rzucił się na fotografów. Ci uciekli przerażeni. Toscanini zaś ścigał ich na dość znacznej przestrzeni, aż dwaj znikli mu z oczu. Trzeci-

go fotoreportera małżonka Toscaniniego, towarzysząca mu w podróży, dotkliwie pobiła.

Nienawistnie Toscaniniego do fotoreporterów bierze się stąd, że wrażliwy wzrok jego nie znosi nagłego błysku magnezji. Pro testuje więc przeciwko wszelkiej próbie fotografowania go w porze wieczornej. W związku z tym doszło również do przykrego incydentu podczas jednego z występów Toscaniniego w Tel Avivie, kiedy nagle podszedł do mistrza jeden z fotografów i błysnął mu przed oczyma magnezją.

Niemcy zbroją armię chińską

Nowy incydent japońsko-angielski w Szanghaju

Przeszło 4 miliardy jenów na dalsze prowadzenie wojny

Demarche w Berlinie

TOKIO, 7. I. (PAT). Podczas konferencji prasowej, zwołanej przez rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych, dziennikarze zapytywali go o powód oskarżenia Anglii i ZSRR o dostarczanie broni, podczas kiedy przeważna część broni armii chińskiej pochodzi z innych państw, mianowicie z Niemiec. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych odpowiedział, że te oskarżenia pojawiły się tylko w prasie. W tej sprawie Japonia uczyniła demarche w Berlinie.

Berlin zaś przyrzekł zarządzić kontrolę nad ekspedycją broni.

Soldateska hula

SZANGHAJ, 7. I. (PAT). — Agencja Reutersa donosi, że żołnierze japońscy pobili dzisiaj sierżanta policji brytyjskiej TURNERA i inspektora WESTA. Kiedy Turner wystąpił przeciwko brutalnemu traktowaniu chińczyka przez japońskich żołnierzy,

na odcinek brytyjski koncesji międzynarodowej wkroczyli żołnierze japońscy, którzy pobili Turnera i Westa, występującego w jego obronie.

Defraudant z poczty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Centrala służby śledczej rozśłała listy gończe za 48-letnim Antonim Karuką, urzędnikiem pocztowym z Częstochowy, oskarżonym o sprzeniewierzenie około 50 tys. zł.

Pożar willi w Otwocku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Nocy ubiegłej z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł groźny pożar w Otwocku pod Warszawą w willi „Savoy”. Dach oraz część budynku padły pastwą płomieni. Na szczęście oberżło się bez ofiar w ludziach. Straty znaczne.

Ranny w katastrofie kierowca

wystrzałem z rewolweru skraca swoje męki

SALZWEDEL, 7 stycznia. — (PAT). Na szosie Salzwehel — Arendsee wydarzył się wśród tragicznych okoliczności wypadek samochodowy.

Na jednej z krzyżów szosy znaleziono dziś rano strzaskaną auto. Kierowcy auta nie było, natomiast na miejscu wypadku znaleziono rewolwer. Z początku przypuszczano, że zachodzi tu wypadek morderstwa. — Po znalezieniu jednak w pobliżu potoku trupa kierowcy z prześrzeloną głową, policja ustaliła następujący przebieg wypadku:

26-letni inspektor Heinrichs, jadąc autem, wpadł na krzyż nie na przydrożne drzewo, odnosząc ciężkie obrażenia i rozbijając auto. Ranny kierowca był tak bolesny, że postanowił popełnić samobójstwo, strzelając sobie w głowę z rewolweru. Półprzytomny i ciężko ranny Heinrichs, błądząc koło miejsca wypadku, wpadł w końcu do zamarzniętego potoku i utonął.

SZANGHAJ, 7. I. (PAT). Dowódca sił brytyjskich w Chinach TELIERS MOLETT odwiedził dziś japońskiego attache wojskowego i złożył energiczny protest przeciwko pogwałceniu brytyjskiego odcinka obronnego przez żołnierzy japońskich, przez strzegając, iż powtórzenie się podobnych incydentów może pociągnąć za sobą jak najpoważniejsze następstwa.

Dywersja i porwania

NANKIN, 7. I. (PAT). Agencja Domei donosi, że policja w Nankinie aresztowała chińczyka, usiłującego podpalić jeden z domów prywatnych.

Jak się okazało, jest to żołnierz chiński, przebrany po cywilnemu. Władze japońskie przypisują liczne pożary, jakie wybuchły ostatnio w Nankinie, a m.

in. pożar ambasady sowieckiej, żołnierzom chińskim, którzy zostali w Nankinie, ukrywani przez ludność.

TSINAN, 7. I. (PAT). Agencja Domei donosi, iż książę KUNG-TEH-CZANG, potomek w prostej linii Konfucjusza, został na rozkaz Czang-Kai-Szeka porwany i uprowadzony przez wojska chińskie

do Hankau przed zajęciem przez japończyków Czu-Fu, miejsca urodzenia Konfucjusza.

Książę Kung, jako głowa rodu Kungów, cieszy się wielką popularnością nie tylko wśród miejscowej ludności chińskiej, ale i w całych Chinach.

Iść aż do końca

TOKIO, 7. I. (PAT). Jak donosi agencja Domei, w dniu dzisiejszym odbyło się u premiera ks. Konoye

zebranie członków rządu i głównej kwatery cesarskiej. Przedmiotem obrad było położenie w Chinach. Po dzisiejszej konferencji przedstawiciel prezydium rady ministrów oświadczył, iż rząd postanowił osiągnąć w Chinach nakreślone cele i iść aż do końca,

chyba, że rząd marszałka Czang-Kai-Szeka uzna szczerze obecny stan rzeczy.

TOKIO, 7. I. (PAT). Dziennik „Asahi” dowiaduje się, że ministerstwo wojny i marynarki przedłożyło parlamentowi w końcu stycznia projekt budżetu nadzwyczajnego, przekraczający cztery miliardy jenów.

Adler skazany w Holandii

AMSTERDAM, 7 stycznia. — (PAT). — „Algemeen Noederlandsch Presbureau” donosi z Rotterdamu o skazaniu Fryderyka Adlera, sekretarza międzynarodówki robotniczej, na 4 miesiące więzienia za przyjazd do Holandii za fałszywym paszportem.

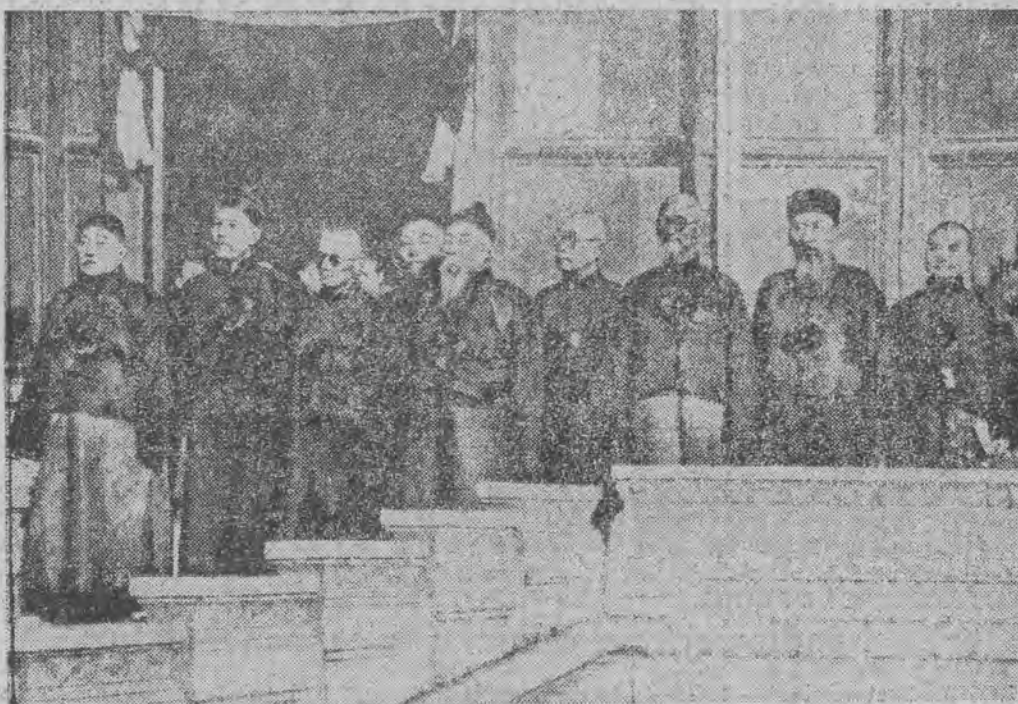
Opozycja w Egipcie

KAIR, 7 stycznia. (PAT). Do nowozałożonego stronnictwa WAFD zgłosiło akces 29 posłów. Wśród nich znajduje się trzech byłych ministrów wafdystów oraz wiceprzewodniczący senatu. Kongres dotychczasowej partii WAFD został zwołany na 22 i 23 lutego b. r.

Biurokracja?!

Skąd pochodzi ten wyraz

Często używany wyraz „biurokracja” wywodzi się z dawnych wieków. W języku włoskim przymiotnik „buio”, w hiszpańskim „bujo” oznacza ciemny, ponury kolor i najprawdopodobniej wywodzi się z łacińskiego „burrus”. W starofrancuskim języku „la bure” i „bureau” oznacza pewien gatunek grubej materii wełnianej. W dalszym rozwoju etymologicznym wyrazu zaczęto nazywać „bureau” stoły urzędowe, pokryte zwykle ciemnym sukniem, lokale urzędowe i w końcu pracujących tam urzędników. Nazwę sukna urzędowego przeniesiono z czasem na samych urzędników. Pod biurokratyzmem (od greckiego „kratejn” — rządzić) rozumiano wówczas system administracyjny, w którym głos decydujący ma jeden człowiek, szef, w przeciwstawieniu do systemu kolegiatnego, w którym decyzje zapadały większością głosów. Z czasem wyraz „biurokratyzm” nabrał znaczenia ujemnego dla określenia systemu urzędniczego, gdy pierwotnie był po prostu tylko nazwą pewnego sposobu administrowania krajem, który rozwinał się w historycznej kolejności po systemie kolegiatnym.



Nowy gabinet chiński, utworzony przez przewodniczącego parlamentu w zajętej przez japończyków Pekinie.

Delegacja kupiectwa żydowskiego złożyła memorial ministrowi przem. i handlu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym delegacja rady naczelnej kupiectwa żydowskiego w Polsce w osobach pp. prezesa centr. zw. kupców w Warszawie GEPPNERA, dyrektora centrali inż. ZAJDEMA, HERTZA z Łodzi, HABERA z Sosnowca i KAWENOKIE

GO z Wilna została przyjęta przez ministra przemysłu i handlu p. Romana.

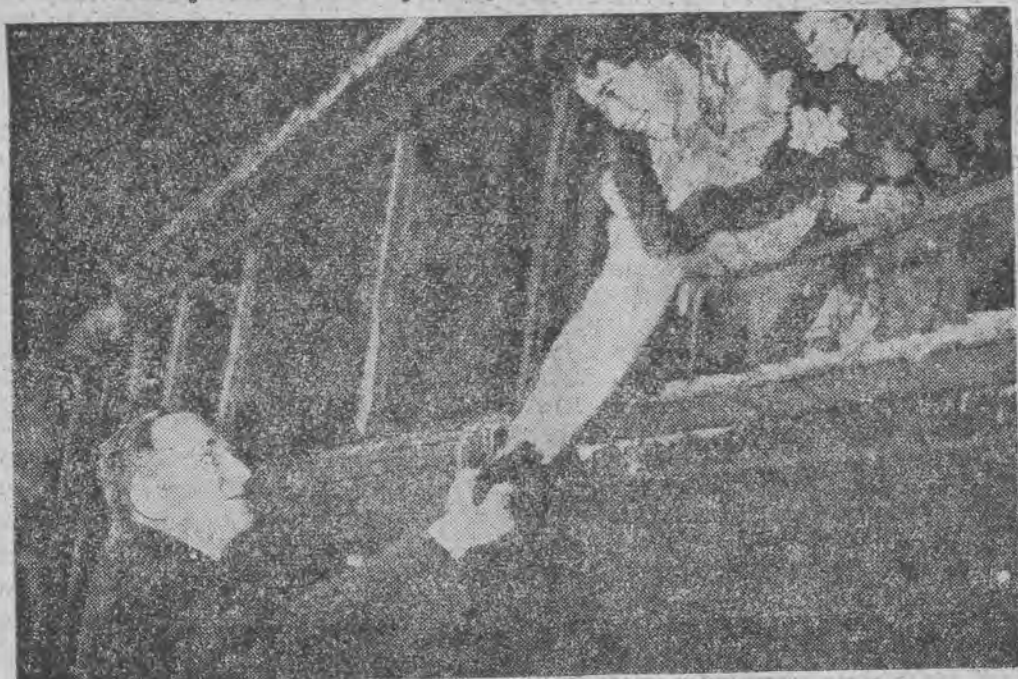
Delegacja zobrazowała faktyczny stan kupiectwa żydowskiego, podkreślając, że uprawia na od dłuższego czasu akcja antysemita utrudnia normalny rozwój handlu, działając na szkodę kupiectwa w ogóle i uniemo-

żliwiając mu egzystencję.

Delegaci w przemówieniach podkreślali, że w tym stanie rzeczy handlu nie może ujawniać tendencji rozwojowych w szerszym tego słowa znaczeniu.

Delegacja złożyła p. ministrowi memorial, w którym wyluszczone są postulaty kupiectwa żydowskiego.

Księżniczka Fryderyka Luiza Brunświcka



udała się w towarzystwie rodziny do Aten, gdzie odhędzie się jej ślub z bratem króla greckiego, będącego jednocześnie następcą tronu

KINO
EUROPA
P. 12. 2. 4. 6. 8. 10.
OSTATNIE 2 DNI!

CENY ZNIŻONE!
WSZYSTKIE 80
MIEJSCA

KRÓLOWA
PRZEDMIESCIA

Najlepsza komedia polska
Reżyseria: E. Bodo
W rol. gl.
Grossówna
Zabczyński
Orwid
Gierziński
Sielafski

Kronika telegraficzna

REWOLTA W GUATEMALI.
NOWY JORK, 7.1. (PAT) — „New York Times” zamieszcza wiadomość o buncie, jaki wybuchł w północnej części Guatemali. Ruch ten skierowany jest przeciwko prezydentowi Ubico. W rewolcie wzięły udział nadgraniczne garnizony. Na czele powstania stoją obywatele Guatemali, którzy przebywali na wygnaniu w Meksyku i zdolali powrócić do kraju. Potwierdzenia tych wiadomości ze źródeł oficjalnych dotychczas nie otrzymano.

TRZY EGZEKUCJE W NIEMCZECH.

BERLIN, 7.1. (PAT) — Urzędowno donoszą, że dziś zostali straceni za zdradę stanu Josef Starck, Otto Demwoll i Herbert Gajewski.

SEKCJA DLA MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ W AUSTRII.

PARYŻ, 7.1. (PAT) — Agencja Havasa donosi z Wiednia, że hr. Thurn Valsassini, przewodniczący młodzieży austriackiej, zapowiedział utworzenie sekcji specjalnej dla młodzieży żydowskiej, w ramach której młodzież ta, zachowując całkowicie swe interesy kulturalne, będzie mogła się przygotowywać do przystąpienia do frontu patriotycznego.

ZMIANY W DYPLMACJI U.S.A.

WASZYNGTON, 7.1. (PAT) — Prezydent Roosevelt mianował ambasadorem St. Zjedn. w Wielkiej Brytanii Josefa Kennedy, a Hugh Wilsona — ambasadorem w Niemczech. Josef Davies, ambasador St. Zjedn. w Sowieciech, będzie przeniesiony na stanowisko ambasadora do Brukseli.

ZAMKI I DOMY DLA HABSBURGÓW.

WIEDEŃ, 7.1. (PAT) — Dziś odbyło się w urzędzie kanclerskim w Wiedniu oficjalne przekazanie pełnomocnikowi rodziny Habsburgów tytułu własności do szeregu zamków i nieruchomości, przyznanych przed paroma tygodniami przez rząd austriacki rodzinie Habsburgów.

ZNIKNAŁ BOMBOWIEC AMERYKAŃSKI.

W dalszym ciągu brak jest wiadomości o wielkim samolocie bombowym marynarki amerykańskiej, który zaginął w środę wraz z 7 ludźmi załogi. 24 okręty wojenne i 60 samolotów czynią nieustanne poszukiwania. Lotniskowce „Lexington” i „Saratoga”, każdy z 72 samolotami na pokładzie, wyszły z Long Beach, aby wziąć udział w poszukiwaniach. Ogółem od dziś będzie brało udział w poszukiwaniach 300 samolotów, które przeszukają wybrzeża i okolice od Santa Barbara do San Diego.

CIEŻKA KATASTROFA AUTOBUSOWA.

LONDYN, 7.1. (PAT) — Na New Kent Road doszło do ciężkiej katastrofy autobusowej. Mianowicie cyklista przeciął drogę autobusowi. Autobus skręcił i wpadł na drzewo. 19 osób zostało rannych, w tym 5 ciężko.

TRAGICZNY WYPADEK TRAMWAJOWY.

PRAGA, 7.1. (PAT) — Dziś wydarzył się w Pradze wypadek tramwajowy, który pociągnął za sobą liczne ofiary. Z nieustalonych przyczyn przyczyn wóz tramwajowy wyskoczył z szyn i wpadł na słup oświetleniowy, rozbijając się.

Dwie osoby poniosły śmierć na miejscu, 53 zostały ranne, w tym 17 ciężko.

Ukarani lekarze

za niedozwolone zabiegi i fałszywe zaświadczenia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd dyscyplinarny izby lekarskiej warszawsko-białostockiej rozpatrywał szereg spraw, wytoczonych lekarzom na skutek zameldowań władz sądowych.

A więc stołeczny lekarz Filip

S., któremu wytoczono sprawę o bezprawne spędzenie płodu, skazany został przez sąd dyscyplinarny na zawieszenie prawa praktyki na przeciąg 3 miesięcy. Internista B. skazany został na 200 zł. grzywny i nagane za wystawienie fałszywego świadectwa przy sprawie poborowej.

Czy Goga się utrzyma?

Możliwość utworzenia dyktatury wojskowej, lub porozumienia się czynnika decydującego z Maniu

Otrzeźwienie

BUKARESZT, w styczniu.

Wielkie wrażenie wywarła mowa króla Karola, wygłoszona w Bukareszcie, w której król komentuje dotychczasowe oświadczenia i zarządzenia nowego rządu. Sam król przyrzekł żydom wielkie ulgi.

wobec surowego programu swego rządu. To rozgoryczyło bardzo w pierwszym rzędzie „Żelazną gwardię”, która nie przebiega już obecnie w groźbach.

Wielkie wrażenie wywołała również w Bukareszcie pogłoska, że

Francja zamknie rządowi Gogi zagwarantowane w umowie kredyty zbrojeniowe.

Zarządzenie takie ze strony Francji co prawda nie zostało jeszcze wydane, ale wisi ono, niby miecz Damoklesa nad głowami rządu, którego sytuacja staje się niepewniejsza z dnia na dzień. Ciekawy jest fakt, że Krupp z Essen otworzył w Bukareszcie specjalne biuro, przeznaczone do zastąpienia Rumunii, jako dostawców broni, Francji i Czechosłowacji.

Na razie nie jest jeszcze abso

lutnie pewne, czy rząd Gogi utrzyma się przy władzy.

Wiele mówi się już o następcy Gogi.

choć nie wiadomo absolutnie, kto miałby być do tego przeznaczony. Wciąż na nowo pojawia się myśl wprowadzenia dyktatury wojskowej z królem Karolem na czele.

Dalsza możliwość polega także na porozumieniu Maniu z królem. Gdyby udało się to przeprowadzić, to stałoby się bardzo prawdopodobne, że Maniu stałby się bezpośrednim następcą Gogi.

Wysłany do Bukaresztu specjalny sprawozdawca „Daily

Heralda”, Easterman, donosi, że poseł niemiecki w Bukareszcie czyni największe wysiłki, aby przeprowadzić pogodzenie się między „Żelazną gwardią” a partią Gogi.

bez którego niemożliwe jest ustabilizowanie przyjaznego dla faszystów kursu. W Rzymie i Berlinie kłopotą się bardzo, czy tak wiele obiecujący kurs będzie trwał w Rumunii. „Panu Lupescu — jak pisze Easterman — nie wyjechała z granicę, lecz znajduje się w kraju”. Korespondent angielski przepowiada, że Goga przepadnie wskutek polityki siedzenia na dwóch stołkach.

United Press donosi: „Nieprzychylnie przyjęcie, jakiego doznał nowy gabinet rumuński w szeregu państw europejskich, zdaje się nie pozostało bez wpływu w Bukareszcie. Doznaje się wrażenia, że

Goga nie będzie się spieszył z przeprowadzeniem swych planów reformy, lecz będzie próbował pozostać, o ile się tylko da, w ramach obowiązującej konstytucji.

Jak słychać, również król Karol wypowiedział się przeciwko wciąganiu korony w jakiegokolwiek polityczne zmiany.

Oznaczałoby to wielkie trudności dla ustaw wyjątkowych, które wymagają zatwierdzenia przez króla. Dlatego też liczą się tu powszechnie z tym, że liczone zapowiedziane już przez poszczególnych ministrów reformy, wejdą w życie dopiero po zatwierdzeniu ich przez parlament, a natychmiast przeprowadzone będą jedynie zarządzenia, decydujące dla wyniku wyborów marcowych, jak naprzykład prześladowanie żydowskiej prasy opozycyjnej.

Run na banki

„Pesti Naplo” i inne pisma węgierskie donoszą w sensacyjnej formie o wielkiej nerwowości w Rumunii.

która znajduje wyraz w zachowaniu się publiczności w stosunku do banków i rumuńskiej państwowej kasy oszczędnościowej. Wedle doniesienia sprawozdawcy bukareszteńskiego Reutera nerwowość ta przekształca się już w run na banki.

Premier Goga zaprzeczył oficjalnie doniesieniom, jakie ukazały się w prasie o rzekomym rozporządzeniu ministra pracy, który miał zabronić żydom zatrudniania chrześcijańskiej służby domowej płci żeńskiej poniżej lat 40.

W kołach oficjalnych podkreślają, że tego rodzaju rozporządzenie nie mogłoby być wydane bez aprobaty rady ministrów, która tej sprawy wcale nie rozpatrywała.

Jednocześnie zaprzeczono oficjalnie wszystkim doniesieniom prasy miejscowej, które nie odpowiadają prawdzie. Nieprawdą jest jakoby oddziały szturmowe partii narodowo-chrześcijańskiej objęły nadzór nad urzędami państwowymi, by nie dopuścić do nich żydów. Nie odpowiada też rzeczywistości jako by rząd mianował 2 podsekretery stanu do spraw mniejszości w Transylwanii.

Rząd ogłosił oświadczenie, że będą przedsięwzięte najostrożniejsze środki zaradcze przeciwko tym osobom, które będą zmuszać przechodniów na ulicach do nabywania znaczka ze swastyką.

W oświadczeniu podkreślono, że sprzedawcy znaczków ze swastyką będą aresztowani, jeżeli będą kontynuować swą nielegalną sprzedaż.

Run na banki

„Pesti Naplo” i inne pisma węgierskie donoszą w sensacyjnej formie o wielkiej nerwowości w Rumunii.

która znajduje wyraz w zachowaniu się publiczności w stosunku do banków i rumuńskiej państwowej kasy oszczędnościowej. Wedle doniesienia sprawozdawcy bukareszteńskiego Reutera nerwowość ta przekształca się już w run na banki.

przy czym publiczność nawet już po godzinach bankowych do magala się gwałtownie zwrotu wkładów.

Rząd premiera Gogi usiłuje przeciwstawić się tej nerwowości przy pomocy oświadczenia, że na temat jego postanowień i planów rozpowszechniane są przez wrogów reżymu nieprawdziwe alarmujące pogłoski.

Ekscesy

Sprawozdawca „United Press” donosi z Bukaresztu, że z prowincji Rumunii nadchodzą doniesienia o różnych ekscesach antyżydowskich. Tak np. w Pakau wybito wszystkie szyby w domu pewnego przemysłowca żydowskiego, a w innym mieście zdemolowano całkowicie restaurację żydowską.

W samym Bukareszcie dotychczas nie doszło jeszcze do poważniejszych wydarzeń, aczkolwiek w szeregu wypadków młodzi nacjonalści zaczęli żydów na ulicach.

Ponieważ rozpowszechniane są dotychczas niesprawdzone pogłoski, że rząd zamierza wydać rozporządzenie ponownego stemplowania wszystkich banknotów,

przeło ludność wiejska zaczęła już teauryzować monety srebrne i wszelkie inne, tak, że w niektórych miejscowościach daje się już bardzo odczuwać brak monet zdawkowych.

Apel do króla

NOWY JORK, 7.1. — Związek żydów rumuńskich w Ameryce wysłał telegram do króla Karola z apelem o zaniechanie ograniczeń praw żydowskich w Rumunii.

Szykany w Besarabii

KISZYNIOŃ, 7.1. (PAT) — Prefekt m. Kiszyniowa, Usatinc, zażądał od wydawców 7 dzienników, wychodzących w języku rosyjskim, natychmiastowego zwolnienia dziennikarzy i personelu żydowskiego, który ma być zastąpiony elementem rdzennie rumuńskim. W razie niezastosowania się do rozporządzenia, prefekt zagroził zamknięciem dzienników.

Rewizja nazwisk

BUKARESZT, 7.1. (PAT) — Rząd postanowił przeprowadzić re wizję nazwisk żydów, którzy przyjęli nazwiska rumuńskie. W wypadkach, w których zmiana ta okaza się niedostatecznie uzasadniona, żydzi będą zmuszeni powrócić do pierwotnego nazwiska.

Nowy minister rolnictwa

BUKARESZT, 7.1. (PAT) — JOANIZESCO, jeden z przywódców frontu rumuńskiego, na którego czele stoi Vajda - Vojewoda, został zaprzysiężony, jako minister rolnictwa.

Podpalili gmach K. K. O.

aby zatrzeć ślady malwersacji

Ze Stanisławowa donoszą: Niedawno w Śniatynie wydarzył się pożar Komunalnej Kasy Oszczędności. Obecnie policja aresztowała urzędnika tej kasy, 29-letniego Tadeusza Sozańkiego pod zarzutem podpalenia, do którego przyznał się w czasie dochodzeń. Sozański

zznał, że od dłuższego czasu przywłaszczał sobie z kasy instytucji różne kwoty, łącznej wysokości 7 tys. zł. i dokonał podpalenia dla zatarcia śladów nadużyć, chcąc by spalili się księgi. Sozański odstawiony został do aresztu.



Plotki..
Od lat Gustaw chodzi na wszystkie zawody piłkarskie.

Żona jego nie może tego zrozumieć.

W końcu decyduje się sprawę zbadać i towarzyszy mu pewnej niedzieli na mecz.

Ze zdumieniem ogląda boisko i liczną publiczność. Teraz widzi, jak obie drużyny wchodzą na boisko.

— Kto są ci ludzie, Gustawie?

— To są gracze.

— A dlaczego nie przychodzą razem?

— Bo to są dwie różne drużyny, po 11 graczy.

— Ale dlaczego jedenastu?

Tego Gustaw nie wie. Nie wie, co odpowiedzieć. W końcu mruczy:

— Trudno to wytłumaczyć, rozumiesz. Jest to stary przesąd...

Mały Franio bawiąc w Zakopanem obserwuje po raz pierwszy w życiu skoki narciarskie na Krokwi.

Podczas przerwy odzywa się do ojca:

— Tatusiu, kiedy znów zrzuca kogoś z tej góry?

— Karolu — zwraca się pani mecenasowa do męża — w mojej szafie brak jednej sukni!

— Ależ, kochanie, któżby mógł ją zabrać! Może wiesz jednak gdzie ona jest?...

— Tak, leży na wystawie w magazynie naprzeciwko!

— Ciężko dziś żyć... Ani chwili wytchnienia, człowiek nie ma. Ledwo jeden kiepski rok się skończył, a już drugi się zaczyna!

Pan X po szalonej nocy karnawałowej budzi się około południa z lekkim kacem i zaczyna się do gotowania. Zamiast jednak w lusterku ręcznym „przegląda się” przez omyłkę w... szufladce do włosów i mruczy ze zdumieniem: — Rany Boskie, ale mi broda przez noc urosła!

Przed jeden z eleganckich lokali nocnych zajechała wspaniała limuzyna. Wysiadła z niej wytworna pan w cylindrze i zwraca się do szofera:

— Ferdynand przyjedź tu po mnie o piątej nad ranem. Będę leżał pod trzecim stolikiem na prawym...

Przejazdy indywidualne

do

**Austrii
Italii
Francji
Anglii**

załatwia najszybciej

Wagons-Lits/Cook

Łódź, Piotrkowska 68.

Dając szybko na
POMOC ZIMOWĄ
zmniejszasz bezrobocie

Budynek kina „Vox” w Bukareszcie



padł pastwą wielkiego pożaru, przy czym ucierpiał szereg okolicznych domów.

Zamaskowani abonenci

Ci, którzy nie podają swych numerów w książce telefonicznej

W Nowym Jorku istnieje 50.000 telefonów, których numery i abonenci nie figurują w książce telefonicznej. Tak twierdzi mr. John Iron, właściciel biura wywiadów, Sherlock Holmes w stylu amerykańskim. „Głuche telefony” istnieją i w Europie; należą one do abonentów, którzy chcą się uchronić przed natręctwami wielbicieli, łowców autografów, reporterów, znajomych. Inne jednak przyczyny skłaniają właścicieli 50.000 „głuchych” telefonów w Nowym Jorku do zachowania ścisłej dyskrecji. Są to, jak twierdzi mr. Iron, chronicze niewypłacalni dłużnicy, którzy pragną zejść z drogi swym wierzycielom, starają się, by ci zapomnieli o ich istnieniu.

Na tym „kompleksie” niewypłacalności oparte jest właśnie przedsiębiorstwo, którego właścicielem jest mr. Iron. Klientela mr. Irona składa się z banków, instytucji kredytowych, finansistów, właścicieli domów, przedsiębiorstw różnego typu. Wszyscy oni poszukują dłuż-

ników, którzy zaszyli się w jakimś kącie wielkiego miasta. Iron i jego ludzie muszą odszukać dezertów w tej dżungli wielkomiejskiej. Nie jest to łatwe zadanie. W Stanach Zjednoczonych nie ma obowiązku policyjnego meldowania się. Zmiana zawodu i nazwiska nie sprawia najmniejszej trudności, zmiana adresu odbywa się bez żadnych formalności. Iks ginie bez śladu, zamienia się w Ygreka, i szuka wiatru w polu.

Biuro mr. Irona prosperuje w tych warunkach doskonale. Chwali się on wykonaniem sześciu 200.000 zleceń. Połowa poszukiwanych to ludzie, którzy nie uregulowali komornego. Drugie z kolei

miejsce zajmują złośliwi dłużnicy, dalej uchylający się od płacenia podatków. Mr. Iron nie zajmuje się jednak wyszukiwaniem adresów przestępców kryminalnych; jest to zbyt niebezpieczne zajęcie i niezbyt rentowne. Natomiast odszukanie dłużnika, który winien jest np. bankowi parę tysięcy dolarów, nie nastrecza biuro mr. Irona większych trudności przy świetnej organizacji, a zapewnia spory zysk.

Or.



Niemcy nie wypuszczają żydów

Utrudnienia przy wyjeździe z granic Rzeszy

Z początkiem 1938 r. wprowadzono w Niemczech dalsze ograniczenia względem żydów, którzy pragną wyjechać zagranicę. Według wiadomości, jakie na deszły do Strasburga, niemiecka straż graniczna zatrzymała na granicy francuskiej i szwajcarskiej szereg żydowskich podróżnych i skonfiskowała ich paszporty. Jednocześnie zawiadomiono tych pasażerów, że żydom nie wolno opuszczać Niemiec bez specjalnego zezwolenia władz centralnych, chyba, że więcej nie powrócą do kraju.

Wspominane zezwolenia na wyjazd żydów będą mogli otrzymać tylko w wyjątkach wyjątkowych, lub dla przeprowadzenia transakcji handlowych, które zwiększą eksport z Niemiec.

Jednocześnie daje się zauważyć silną tendencję do zaniechania sprzyjania emigracji do Palestyny. Przyczyną tej tendencji są na razie nieznane. Możliwe, że powstała ona w wyniku usiłowań zyskania sympatii Arabów, lub też niedopuszczenia do utworzenia państwa żydowskiego.

Goering u siebie w domu

„Godzina skupienia” przed całodzienną pracą

W książce, która ukazała się obecnie pod tyt. „Herman Goering, dzieło i człowiek”, której autorem jest dyrektor ministerialny Erich Gritzbach, czytamy, że Goering każdego ranka, zanim bierze się do pracy, przeznacza godzinę na „skupienie się”. Jest to godzina skupienia myśli dla nadchodzącej pracy dziennej i godzina spokoju, podczas której towarzyszy swemu panu mały lew, a Robert, zaufany Goeringa, uprzyjemnia mu czas dobrą muzyką z płyt. Robert zna doskonale gust swego pana. Z uszczelnioną dumą oświadcza, że czuje dokładnie, kiedy jest właściwy mo-

ment nastawienia płyty z „Fra Diavolo” lub sceny z „Ara-belli”. Gdy generał, jak głosi fama, wstaje czasem „lewą nogą”, Robert nastawia marsza bohaterskiego ze „Zmierzchu bogów”. „To zawsze pomaga”, mówi Robert w zaufaniu.

Pomiędzy godziną czytania, a godz. 9 dostawcy gromadzą się u kamerdynera, gotowi na każde wezwanie. Na ich czele marszeruje krawiec. Już od lat obsługuje on premiera Goeringa, ale wciąż jeszcze czuje okropny strach przed nim, bo Goeringowi robota zawsze się wydaje zbyt powolna.

Pamięci uczestnika powstania styczińskiego

Cześć prasy polskiej w Płocku poświęciła specjalne artykuły pamięci zmarłego mieszkańca Gębina, Sz. Gawrona, uczestnika powstania 1863 roku. Gawron mieszkał ostatnio w Płocku i cieszył się poważaniem wśród tamtejszej ludności.

W pogrzebie wzięli udział rabin Płocka i prezes gminy żydowskiej. Nad grobem wygłosił przemówienie prezes płockiego oddziału Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, dr. Bresler, który scharakteryzował epokę w jakiej był czynny b. p. Gawron, oraz udział żydów w walce o Polskę, Niepodległość. Mówca podkreślił główne hasło tych walk: „Za naszą i naszą wolność”. Ostatnio pewne czynniki usiłują znieważać testament ideowy towarzyszy Gawrona, ale — twierdzi dr. Bresler — w końcu zwycięży idea tolerancji w stosunku do wszystkich obywateli, bez względu na wyznanie czy narodowość. Pogrzeb odbył się przy licznych udziałach mieszkańców Płocka i wywarł głębokie wrażenie.

Homoseksualizm w Berlinie

Prezydent policji w Berlinie wydał ostatnio szereg poleceń likwidacji homoseksualizmu wśród młodocianych. Policja przytrzymała około 60 chłopców w wieku od 16 do 17 lat oraz kilku starszych różnych dygnitarzy. Chłopcy zostają umieszczeni w specjalnym domu poprawy pod odpowiednią opieką.

Politechnika w Sandomierzu uniwersytet — w Kielcach?

Pogłoska o przeniesieniu wyższych uczelni ze stolicy

Zbliżające się zakończenie ferii szkolnych aktualizuje znowu sprawę porządku i bezpieczeństwa na wyższych uczelniach. Z pogłosek, jakie przedostały się do kół politycznych, zdaje się wynikać, że problem ten stanowi obecnie przedmiot rozmów w sferach miarodajnych, przy czym rozważane są rozmaite projekty, mające na celu uporządkowanie tej dziedziny.

Jak podaje jedno z pism, m. in. wysuwany ma być projekt daleko idącej decentralizacji środowisk uniwersyteckich na wzór niemiecki z tym, że z terenu stolicy zostałyby usunięte wszyst-

kie wyższe uczelnie. Wśród proponowanych „spadkobierców” Warszawy wymieniane są: Sandomierz, gdzie miałaby się oślecić Politechnika warszawska, Kalisz (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego i Kielce (Uniwersytet).

Realizacja powyższego programu wymagałaby, rzecz jasna, szeregu inwestycji, które znalazłyby się w obrębie planu czteroletniego. Projektodawcy uważają, że w ten sposób stolica nie byłaby narażona więcej na wstrząsy z powodu zajęć uniwersyteckich.

Skandal w operze

Spiewaczka spoliczkowała kolegę

Wielki skandal wybuchł po spektaklu w Wielkiej Operze w Bordeaux. Wykonawczyni głównej roli, artystka „Opéry Comique” Suzanne Laplace kazła wylepić na mieście ogromne afisze „Pożegnanie z publicznością bordoską”. W afiszach artystka szczegółowo opowiada, co się wydarzyło za kulisami.

Laplace śpiewała ostatnią arię i powinna była zrobić dwa kroki, aby podejść bliżej do rampy. Partner jej, wykonawca głównej roli męskiej, Maurice Vidalle, aby zepsuć jej finałowy efekt, nastąpił jej na suknię. Kurtyna opadła.

Artystka odmówiła podania ręki swemu partnerowi, aby razem z nim ukazać się przed oklaskującą publicznością. Tenor obsypał ją wyzwiskami. Artystka spoliczkowała go.

Sprawa otrzymała dalszy bieg. Artystka odmówiła występowania razem z Vidalem i opuściła Bordeaux, żegnając się z publicznością przy pomocy afisza. Do nazwiska swego doda-

ła wszystkie swe odznaczenia: pierwsza nagroda konserwatorium paryskiego, pierwsza nagroda gazety „Comœdia”, pierwsza nagroda dyrektorów teatrów państwowych Paryża, pierwsza nagroda operetki i pierwsza nagroda Radio - Paris”.

RIALTO

Niekoronowana królowa piosenki

MARTA EGGERTH

w swoim nowym wielkim przeboju p. t.

Pieśń jej matki

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr.
Ceny od

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastrowej, Łagiewnicka 96, Kahanego, Limanowskiego 80, Trawkowskiej, Brzezińska 56, J. oprowskiego, Nowomiejska 15, M. ozenbluma, Śródmiejska 21, M. artoszewskiego, Piotrkowska 94, Czyńskiego, Rokicińska 53, Ł. karszewskiego i Ska, Kątna 54, I. nieckiej, Rzgowska 59.

BEZROBOCIE W ŁÓDZKIM WOJEWÓDZTWIE. — Wojewódzkie biuro funduszu pracy w Łodzi daje poniżej ilość osób, poszukujących pracy, zarejestrowanych do dnia 31.10.1935 r. na terenie województwa łódzkiego:

Łódź, powiat łódzki i łączycki 812 osób, w tym Łódź 42812, dziś, powiat kaliski, kolski, kosiński, turecki i wieluński 5.172, łanice, powiat łaski i sieradzki 88, Piotrków Tryb., powiat piotrkowski 3.543, Radomsko, powiat domaszewski 1.894, Tomaszów Maz., powiat brzeziński 5.376. Łącznie do 1 stycznia zarejestrowanych było 72.485 bezrobotnych.

Jutro koniec ferii zimowych

Zgodnie z zarządzeniem władz szkolnych, jutro, w niedzielę, dn. 6. m. kończą się zimowe ferie w szkołach średnich i powszechnych.

W poniedziałek, dnia 10 b. m. zwykłej porze rozpoczyna się w kołach lekcje.

W związku z tym władze kolejowe uruchomiły szereg dodatkowych pociągów i zwiększyły ilość wagonów w pociągach, kursujących z Zakopanego, Krynicy, Zwarnia i t. d.

Komisja ministerialna w Łodzi

Kurs dla instruktorów oświaty pozaszkolnej

Jak się dowiadujemy, do Łodzi przybywa komisja ministerialna z ramienia ministerstwa oświaty i kultury. Na czele komisji stanął dyrektor departamentu — p. Pollak, a wraz z nim przybędą wizytatorzy i instruktorzy ministerstwa. Komisja przeprowadzi na te-

Do Łodzi przyjeżdża przedstawiciel międzynarodowego biura pracy w Genewie

W dniu wczorajszym nadeszło z ministerstwa opieki społecznej do inspektoratu pracy okręgu zawiadomienie o przyjeździe do naszego miasta przedstawiciela międzynarodowego biura pracy przy lidze narodów w Genewie, p. Totha. W piśmie tym ministerstwo pracy zapowiada przyjazd p. Totha na nadchodzącą środę, dnia 12 stycznia. Dalej ministerstwo komunikuje, że delegat międzynarodowego biura pracy zamierza w Łodzi zainteresować się działalnością i organizacją pracy in-



Śmiertelność na gruźlicę spada!

Postępy w walce z chorobami wenerycznymi i jaglicą w Łodzi

Walka z chorobami zakaźnymi w Łodzi w ostatnich latach prowadzona była b. sprężysto, a co najważniejsze, planowo. — Skutki tej akcji nie dały na siebie długo czekać. Na froncie walki z chorobami społecznymi osiągnięto świetne rezultaty i doszło już nawet do tego, że śmiertelność na gruźlicę, według oficjalnych statystyk, zna-

cznie zmalała. Na odcinku walki z gruźlicą duże usługi oddały, oprócz istniejących instytucji zdrowotnych, także urządzenia sanitarne — zdrowotne, które są ze specjalną troskliwością rozbudowywane. W Łodzi rozwijają działalność trzy poradnie przeciwgruźlicze, zaopatrzone w nowoczes-

ny sprzęt dla celów rozpoznawczych i leczniczych. W budżecie tegorocznym na utrzymanie tych trzech poradni przewidziano przeszło 138 tysięcy zł. Liczba osób zbadanych w poradniach sięga 18.374. Poza tym władze zdrowia publicznego dysponują 350 łózkami w szpitalach i sanatoriach, 100 miejscami w prewentorium

dla piersiowo chorych. Obecnie projektuje się budowę sanatorium w Skotnikach na 150 łózek dla dorosłych i 75 miejsc dla dzieci oraz prewentorium na 150 dzieci. Postępy w walce z gruźlicą są widoczne i przejawiają się przede wszystkim w spadku odsetka śmiertelności. W r. 1930 zmarły w Łodzi na gruźlicę 1373 osoby, czyli 22,7 proc. na 10 tysięcy mieszkańców, w roku zeszłym zmarło tylko 1034, czyli 15,8 proc. na 10 tys. mieszkańców.

Dobre wyniki dała także walka z jaglicą. Sekcja walki z tą chorobą istnieje w Łodzi od r. 1923. Z powodu stwierdzenia wielkiej liczby zachorowań uruchomiono wtedy trzy szkoły dla jagliczo chorych dzieci. — Stan zajągliczenia zmniejszył się w znacznym stopniu, dowodem czego jest likwidacja szkół jagliczych z powodu braku kandydatów. W roku 1923 w trzech szkołach jagliczych uczęszczało 1181 dzieci, zaś w roku zeszłym w jednej, czynnej szkole, uczęszczało 90 uczniów.

Dwie przychodnie przeciwjaglicze czynne są przy miejskich ośrodkach zdrowia.

Trzecim odcinkiem walki z chorobami zakaźnymi jest akcja zwalczania chorób wenerycznych. Władze szły po linii uprzedzenia leczenia ubogich chorych. Uruchomiono trzy przychodnie przeciwweneryczne. — O rozwoju akcji przeciwwenerycznej świadczy wrażliwość lekarzy, udzielonych w poradniach. W r. 1919 porad udzielono 4.710 osobom, zaś w roku zeszłym z porad przychodziło korzystało aż 18.470 osób.

Niezależnie od tego władze zdrowotności współpracowały na polu walki z chorobami wenerycznymi z oddziałem łódzkim Polskiego Czerwonego Krzyża, którym udzielono lokali dla dwóch poradni profilaktycznych.

Pończosznicy nie sprecyzowali dotychczas swoich żądań ekonomicznych

Po wypowiedzeniu umowy zbiorowej, obowiązującej w łódzkim przemyśle pończoszniczym, klasowe związki zawodowe zwołały szereg narad, na których rozpatrywano wytworzoną sytuację w zakładach przemysłu pończoszniczego i kotonowego. O wypowiedzeniu umowy powiadomiony został urzędowo inspektorat pracy III okręgu, nikt jednak do tej pory nie wystąpił z inicjatywą zwo-

łania wspólnej konferencji z przemysłowcami, celem podjęcia pertraktacji na temat warunków nowego układu. Okazuje się obecnie, że te warunki nie zostały jeszcze dotychczas dokładnie sprecyzowane przez same związki. Przyszłe żądania pończoszników będą jeszcze szczegółowo dyskutowane na zebraniach związkowych, po czym ostatecznie opracowane postulaty przedstawione zosta-

ły inspekcji pracy i przemysłowcom. Dodać należy, że krążące pogłoski o tym, jakoby pończosznicy wysunąć mieli żądanie podwyższenia płac o 18 procent nie odpowiadają prawdzie. Podczas trwających narad wysuwane są rozmaite koncepcje, decyzji jednak nie powzięto. Najprawdopodobniej pończosznicy wysuną żądanie 15, albo 20 proc. podwyżki.

Kary za nieuprzątnięcie śniegu

Właściciel posesji odpowiada również za brak narzędzi, potrzebnych dla wykonywania rozporządzeń porządkowych

Jak już donosiliśmy, w związku z opadami śnieżnymi i mrozem władze łódzkie wydały szereg zarządzeń, jak posypywanie jezdni i chodników piaskiem, usuwanie z ulic i podwórz śniegu i t. p.

Poza tym poszczególne komisariaty urządzają u siebie specjalne odprawy dla dozorców domowych, którzy jeszcze raz informowani są o obowiązku wykonywania przepisów porządkowych.

Oporni właściciele domów i dozorczy pociągani są do odpowiedzialności karnej, przy czym zwrócono uwagę gospodarzom, że brak narzędzi, potrzebnych do utrzymania porządku na posesjach, pociąga za sobą surowe kary. Na terenie miasta przeprowadzono ostatnio kontrolę posesji, spisano szereg protokołów, które skierowane zostały do sądu starościńskiego. Wczoraj przed sądem tym toczyła się pierwsza seria takich spraw.

Właściciel domu przy ul. Kamiennej 1, 52-letni Henoch Werdiger (Piłsudskiego 54) skazany został na 70 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu za nieuprzątnięcie śniegu z posesji. Feliks Dembiński (Wspólna 10), przedsiębiorca przewozowy, zatrudniony w zarządzie miejskim, skazany został na 50 zł. grzywny, z zamianą na 5 dni aresztu za niewywiezienie śniegu z placów miejskich, szczególnie z Pl. Wolności. Współwłaściciele posesji przy ul. Piłsudskiego 8 B. Wiązowski i A. Kornowa (Kilińskiego 34) skazani zostali na 100 zł. i 150 zł. grzywny za nieusunięcie śniegu z posesji oraz niezaopatrzenie dozorcę domu w potrzebne narzędzia.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej złożone zostało sprawozdanie z pertraktacji, jakie prowadzono z zarządem „Dobroczynności” w sprawie przejęcia przez gminę kompleksu budynków szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu. Szpital ten znajduje się już od przeszło 20 lat w stanie surowym. Wybudowano go przed wojną i mimo, iż budowa ta pochłonęła wielkie sumy, nie ma nadziei, aby został wyko-

Gmina żydowska nabeędzie radogoski szpital dla umysłowo-chorych

Na ostatnim posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej złożone zostało sprawozdanie z pertraktacji, jakie prowadzono z zarządem „Dobroczynności” w sprawie przejęcia przez gminę kompleksu budynków szpitala dla umysłowo chorych w Radogoszczu. Szpital ten znajduje się już od przeszło 20 lat w stanie surowym. Wybudowano go przed wojną i mimo, iż budowa ta pochłonęła wielkie sumy, nie ma nadziei, aby został wyko-

ńczony i oddany do użytku publicznego.

Dalej zakomunikowano zarządowi, że wszelkie sprawy sporne zostały uzgodnione i lada dzień nastąpi podpisanie umowy o przejęcie szpitala przez gminę żydowską.

Możliwe, że jeszcze w styczniu kompleks budynków przejdzie na własność gminy, która szpital wykończy i uruchomi.

Choinka dla dzieci

urzędników administracji państwowej w Łodzi

W sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbyła się wczoraj tradycyjna choinka dla dzieci urzędników administracji państwowej, urządzona staraniem stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością p. wojewoda łódzki, Al. Hauke — Nowak, który spędził z dziećmi dłuższy okres czasu.

Dokoła choinki zgromadziło się około 200 dzieci, które zostały przez panie z „Rodziny Urzędniczej” obdarowane paczkami ze słodyczami i upominkami.

Program uroczystości był bardzo bogaty. Między innymi była szopka, którą odegrały uczeń

nice gimnazjum p. Miklaszewskiej. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry policyjnej.

Poza p. wojewodą obecni byli na „choince” pp. naczelnik dr. Wrona z małżonką, prezydent Godlewski z małżonką, starosta powiatowy Denys oraz szereg wyższych urzędników państwowych.

Honory pań domu czyniły członkinie zarządu stow. „Rodzina Urzędnicza” z p. naczelnikową Stanisławową Wronową na czele.

W niefrasobliwym i serdecznym nastroju goście i dziatwa spędzili na uroczystości kilka godzin.

OSTATNI POCIĄG

Z OBLĘZONEGO MIASTA

(Last Train from Madrid)

NAJWIEKSZA AKTUALNOŚĆ OBECNEJ DOBY!

Wkrótce w kinie „EUROPA”

Ż. T. K.
(Piotrkowska 101, tel. 121-53).
Wycieczki do Zakopanego. — Sekcja narciarska, łącznie z sekcją turystyczną organizuje wycieczki do Zakopanego. Wycieczki będą 7-10, 10-11 i 14-dniowe. Wyjazdy 11, 13 i 15 stycznia. Uczestnicy tych wycieczek będą mieli okazję przerobić kurs narciarski, a dla zaawansowanych narciarzy zorganizowane będą zawody o odznakę P. Z. N. i o odznakę górską. Zniżki kolejowe. Zapisy w sekretariacie.
Wycieczki narciarskie do Łagiewnik organizuje sekcja narciarska w każdą sobotę i niedzielę. Zbiórki uczestników o godz. 9 rano w lokalu t.w. Na miejscu za minimalną opłatą wypożyczalnia nart.
Zebranie członków. — W sobotę 8 b. m. o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków dla wyboru delegatów na zjazd Ż. T. K.

Awantura na zabawie „Sily“

Trzej pijacy pobili gości i zdemolowali urządzenie sali

Onegdajszej nocy w lokalu stowarzyszenia „Sily“ przy ul. Głównej 17 odbywała się zabawa. W pewnej chwili na salę wtargnęło trzech pijanych osobników, którzy wywołali awanturę i zaczęli demolować urządzenie lokalu.

Następnie awanturnicy wybiegli na podwórze, gdzie pobili kilku lokatorów domu, uczestników zabawy. Dopiero policja położyła kres zajściu, aresztując sprawców. Okazali się nimi: Aleksander Cytrowski (Piotrkowska 119), Zygmunt Słuda (Gdańska 164) i Władysław Ma-

teja (Gdańska 16).

Doprowadzono ich wczoraj do sądu starościnieckiego, który skazał każdego na 14 dni bezwzględnego aresztu.

Za wywołanie bójki na ulicy 28 p. Strzelców Kaniowskich i

zakłócenie spokoju publicznego skazani zostali wczoraj przez sąd starościniecki po 7 dni bezwzględnego aresztu: Władysław Banasiak i Janina Gorczycka (Rokicińska 31) oraz Antoni Witeczak i Ryszard Kajnyg (Szamotulska 25).

Przemycali ludzi zagranicę

Wkrótce w Łodzi sensacyjny proces

Poruszenie wywołała w Łodzi zapowiedź sensacyjnego procesu, odsłaniającego kulisy prowadzonego od dłuższego czasu na wielką skalę przemycu ludzi do Francji i Belgii. Proces ten odbędzie się w drugiej połowie stycznia r. b. przed sądem okręgowym w Łodzi. Tło tego procesu jest następujące:

W mieście naszym grasowała przed dwoma laty świetnie zorganizowana szajka przemytników, którzy trudnili się nielegalnym przeprowadzaniem emigrantów przez „zieloną granicę“, przeważnie do Francji i Belgii. Na czele tej szajki stali poszukiwani przez władze bezpieczeństwa notoryczni przestępcy Lubelski i Granat, wielu krotnie karani za kradzieże i oszustwa. Łącznikiem pomiędzy kandydatami na wyjazd, a prowadzącymi szajkę była niejaką Wania Rozenblumowa, zamieszkała pod Aniżewem. Czynnym udział w szajce brali również małżonkowie Grynfeldowie, zamieszkał przy ul. Północnej 3. Mieli oni głównie za zadanie wyjadanie kandydatów na wyjazd oraz utrzymywać kontakt z Granatem za pośrednictwem Rozenblumowej. Ponadto z szajką współpracowali czynnie Szwimmerowa z Sosnowca, która była skarbniczką bandy oraz Chaja Hartman z Będzina, która opiekowała się emigrantami.

Policja natrafiła na ślad działalności owej szajki wskutek doniesienia. Jedną z klientek, której nie udało się przemycić przez granicę i nie zwrócono jej pieniędzy, złożyła doniesienie do policji.

W wyniku zmuszenia przeprowadzonego dochodzenia wszyscy członkowie szajki zostali ujęci.

Prowadzący szajkę, Lubelski i Granat odpowiadają będą przed sądem z więzienia, zaś pozostał — z wolnej stopy za kaucją.

Oskarżonych broni kilku adwokatów łódzkich.

BAL REPREZENTACYJNY

federacji polskich związków obrotów ojczyzny.

Staraniem polskiego związku obrotów ojczyzny w Łodzi, w dn. 12 lutego, w salach towarzyszących śpiewaczej przy ul. 11 Listopada 21, urządzony zostanie wielki bal reprezentacyjny. Bal ten pod hasłem „Kombatanci — najbiedniejszym kombatantom“ urządzony zostaje na uruchomienie gospody — świetlicy dla bezrobotnych i najbardziej potrzebujących byłych obrotów ojczyzny.

Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby uczestnikom tego balu dać możność beztrudnego spędzenia czasu. To też należy się spodziewać, że cała elita Łodzi spotka się na balu „Federacji“.

DZIS BAL LEKARZY

Dziś odbędzie się w filharmonii niecierpliwie oczekiwany bal lekarzy na rzecz TOZ-u. Dochód z balu przeznaczony został na rzecz kolonii letnich TOZ-u. Sala pięknie udekorowana, oświetlona i ogrzana. Atrakcje dotychczas niewidziane w naszym mieście. Bufet obficie zaopatrzony. Znakomita orkiestra pod dyktando M. Szymkiewicza przygrywać będzie do tańca. Pozostałe bilety do nabycia w filharmonii przy wejściu.

NOWOPOWSTAŁE ZAKŁADY MŁCZARSKIE W ŁODZI

Kilka dni temu w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 19, została uruchomiona nowa placówka przetwórcza p. f. Zakłady Młczarskie „Zdrowie“ Sp. z o. o. Powstanie przedsiębiorstwa tego rodzaju przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia aprowizacji naszego miasta w przetwory mleczne najwyższych gatunków, jak również do zapewnienia im należytych warunków higienicznych. Nowe zakłady bowiem zostały wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia mleczarskie i higieniczne, pozwalające na całkowitą mechanizację produkcji. Nowoczesna chłodnia gwarantuje odpowiednią świeżość przetworzonych artykułów. Działalność przetwórcza Zakładów Młczarskich „Zdrowie“ obejmuje: śmietankę homogenizowaną i sterylizowaną, mleko pasteryzowane, codziennie świeże — oczyszczone z bakteriotwórczych oraz krem do ciast, kefir, joghurt, śmietanę itd.

Teatr, muzyka i radio

Premiery teatralne

„POWRÓT MAMY“

Komedia M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej w Teatrze Kameralnym

Pod złymi auspicjami rozpoczął Teatr Kameralny rok 1938. Najważniejszą komedią o konwencjonalnych typach z przed wojny co najmniej, typach, które nigdy nie istniały, ale które autorzy zamierzali epoki umiłowali się właśnie tak, a nie inaczej pokazywać na scenie, — niesłychana naiwność sytuacji (stary Rembert zasypia w pokoju hotelowym swojej żony, do której przyszedł na bardzo ważną, niepokojącą rozmowę, albo ta rozmowa „kłopotliwa“ między mężem, żoną i kochanką w 1. akcie), przewlekły, jałowy dialog (koszmarna w swej pustce gawęda wstępna między bratem i siostrą), wreszcie nie wybredny humor (stare dowcipy, rozgłosne poklepywanie po siedzeniu etc.) — oto elementy składowe tej komedijki, która nawet nie powinna ujrzeć światła kinkietów w teatrze ogródkowym podczas ogródkowego sezonu.

Nie można się dziwić, że artyści, naogół tak chętni zapaleńcy, jeśli chodzi o pracę i wysiłek, tym razem wysłiali się jedynie, aby „odwalić“ widowisko, czyniąc to absolutnie bez przekonania. Wyjątek stanowiła p. Marecka, która wykreśliła postać Dianę starannie i wyposażyła ją w rumieniec prawdziwego życia. Była ładna, zgrabna, pełna temperamentu, przewrotności i zmysłowości wyzywającej, tak odpowiadającej mentalności starszych panów, jednym słowem tchnęła rozmach i szczerość w sz-

Z estrady koncertowej

Recital Claudio Arraua

Po siedmiu latach zawitał do naszego miasta ponownie doskonały pianista, Claudio Arrau. Usposobienie tego wirtuozu zdaje się ciągnąć go szczególnie w stronę romantyków bądź epigonów tej muzyki. Na tym tle wypowiada się jego temperament, subtelne poczucie frazy, szeroki rozmach, ton piękny i szlachetny oraz nader plastyczne wykonanie figurek i biegników, co dowodzi świetnego wyrobienia techniki palcowej. Może dlatego „Sonata Es-dur“ Beethovena była mniej przekonująca, choć

świetnie odegrana w sensie wirtuozowskim.

Zato Mussorgski, który czerpał w swym umyśle coraz to nową błysk idei do epizodycznych „Obrazków z wystawy“ — miał w chilijskim wirtuozie tłumacza, który każdy nastrój nawet kalejdoskopowo mijający, wrażliwym umysłem trafnie pochwycił. Szkoda, że program nie zawierał tytułów poszczególnych epizodów, co niewątpliwie ułatwiłoby słuchaczom otrzymanie pełniejszych wrażeń.

Druga część programu wskazywała na przechylenie się artysty wyraźnie w stronę modernistów, w których muzyce Arrau czuje się w swoim żywiole. Co prawda wybiera on muzykę szczerą, natchnioną, daleką od zgrzytów dźwiękowych, tej sztucznej kakofonii, która charakteryzuje większość utworów ostatniej doby. Granados, Ravel i Debussy byli tym terenem, tym właściwym ujęciem, w którym wirtuoz mógł wykazać tę podziwu godną, niezwykłą zdolność opłania barwnych kombinacji dźwiękowych, zdolność wczucia się w ten odrębny świat, muzykę ze skrupuły istotnie niezmienną. W odzwierciedleniu tej literatury Claudio Arrau okazał się mistrzem nieporównanym, wypowiadającym między wierszami więcej niż treści na papierze.

Oczarowany zastęp słuchaczy znużenił artystę do naddatku (Etuda Des-dur Liszta).

F. HALPARN.

TEATR POLSKI

Dziś i jutro o godz. 4 „Tessa“.
Dziś i jutro o 8.30 „Galażka romantyczna“.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 8.30 „Powrót mamy“.

TEATR POPULARNY

Dziś i w niedzielę o godz. 8.15 „Kobieta bez skazy“.
W teatrze w sali Geyera dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. „Moralność pani Dulskiej“.

„CYRULIK WARSZAWSKI“ W FILHARMONII

Przyjeżdża do naszego miasta zespół „Cyrulika Warszawskiego“ pod dyr. Fryderyka Jarossy'ego z Stefcia Górską, Halamą, Krukowskim i Sem-polińskim. Występ odbędzie się jutro o godz. 12 w poł. w sali filharmonii.

JUBILEUSZ P. OBARZANKA.

W roku bieżącym przypada dwudziestolecie pracy żydowskiego literata, humorysty i dziennikarza, Jakuba Obarzanka. Z tej okazji utworzył się obecnie komitet, który zorganizuje jubileusz pisarza. W skład komitetu wchodzi literatura, artyści i dziennikarze. Komitet zamierza wydać książkę Obarzanka. Książka zawierać będzie najcenniejsze humoreski i felietony jubilarza, drukowane na przestrzeni 30 lat w piśmie i dziennikach. Felietony te są skarbnicą humoru w najlepszym gatunku. Książka ukaże się p. t. „Masz i nie płacz“.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

NORT REG. (449)
21.15 Kwartet smyczkowy Es-dur — Beethovena

STRASSBURG (349)
21.30 Symfonia D-dur. Romans skrzypcowy G-dur i Uwertura „Coriolan“ Beethovena, „Pawane“ Ravela, Trio z klawirem Adama, Mała suita orkiestrowa Roussela

BUKARESZT (365)
19.25 Recital fortepianowy Staaba (Sonata Cis-moll Beethovena, Rapsodia H-moll Brahmsa, „Ognie bengalskie“ Debussy'ego)

RZYM (420)
22.15 Recital wiolonczelowy MEDIOLAN (368)
21.00 „Kawalerowie z Ekeby“ — opera Zandonai

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY
6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
12.03 Audycja południowa
15.10 Fritz Kreisler gra własne utwory (płyty)
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Związek drapieżnego sepa“
16.15 Orkiestra dęta
16.30 Pogadanka aktualna
17.00 Transmisja nabożeństwa z Wilna
18.15 „Wychowanie dziecka w rodzinie robotniczej“ — pogadankę wygłosi Edmund Buda.
18.25 Nowe nagrania rozrywkowe — (płyty)
18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami
19.00 „Hajnały polskich miast“ — audycja dla dzieci
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Koncert rozrywkowy
21.45 „O człowieku, który sprzedał własny szkielet“ — skecz
22.00 Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry
23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty)
23.30 Koncert życzeń.

Z MŁ. WIZO

Zarząd zawiadamia, że w sobotę, dn. 8 bm. o godz. 17 w lokalu własnym, Piotrkowska 36, odbędzie się zwykłe zebranie członków.

Zostawił dorożkę

pod opieką... policjanta

W dniu onegdajszym właściciel dorożki Józef Woźniak (Wrześnińska 36) upił się do nieprzytomności. Pozostawił dorożkę na dworcu Łódź - Fabryczna i gdzieś znikł. Wehikuł bez właściciela stał cały dzień i policja musiała się nim opiekować.

Gdy wreszcie Woźniak zjawił się, sporządził mu protokół. Wczoraj odpowiadał on przed sądem starościnieckim i skazany został na 7 dni bezwzględnego aresztu.

„FOTOPLASTIKON“

MONIUSZKI 2.

Od dziś!

Alpy Włoskie

DOLOMITY

Przebogata natura najpiękniejszych gór świata. Coda 9-11 w. Bilety 25 gr., dla mł. szkolnej 15 gr.

SACZNOŚĆ, FODOFICEROWIE

REZERWY

J. stycznia 1938 r. o godz. 18.30 w lokalu związku O. Z. P. R. przy ul. Zwirki 8 odbędzie się zebranie informacyjne dla członków, na które przychodzi wszystkich członków pod rygorem organizacyjnym Zarząd Koła.

Zagubione przedmioty

są do odebrania na stacjach Ł.W.E.K.D.

W miesiącu grudniu r. ub. rozstrzygnięci pasażerowie pozostawili w tramwajach dojazdowych następujące przedmioty, które są do odebrania na poszczególnych stacjach:

STACJA HELENÓWEK: Worek, stare buty, dwa tygodniki, 4 pary rękawiczek wełnianych i skórzanych, 2 walizki, portmonetka z pieniędzmi, wieszaki do ubrań, oprawka do lampy elektrycznej, suwaczek do skrzypiec, stare damskie pończochy, para skarpetek, kawałek pluszu, laska, torebka z książeczką do nabożeństwa oraz jedna rękawiczka.

STACJA KONSTANTYNÓW: Portmonetka z pieniędzmi, szpulka

nici weberskich i stare robocze ubranie.

STACJA CHOCIANOWICE: 2 teatki, 3 koszule męskie, płaszcz, pantofle gumowe, wieczne pióro, koszula, parasolka, koszyk, torba, 2 pary rękawiczek, laska, sztuka lłanelli, papierosnica, mundur wojskowy, kaganiec, żywy, bielizna oraz sakiewka dziecięca.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty można odebrać na poszczególnych stacjach po udowodnieniu prawa własności w ciągu jednego miesiąca. Po tym terminie przedmioty nie odebrane przekazane zostaną instytucjom dobroczynnym.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA (Bez gwarancji)

W drugim dniu cięgnięcia loterii IV-ej klasy wylosowane zostały następujące numery:

5.000 zł. — 9277
5.000 zł. — 58410 118961 142662

2.000 zł. — 704 21965 37121 63905 85415 96208 134460 135361

1.000 zł. — 4137 4736 16610 34056 35646 35698 44572 54769 56603 63973 65596 72623 77293 78947 80658 114950 117425 118238 123739 134872 139636 150272 152539 178163 194313

Po 200 zł.

52 197 232 40 78 305 15 35 60 418 632 70 619 1015 46 218 413 599 614 796 964 2043 60 9 227 325 37 402 7 75 82 570 99 650 61 96 757 978 3070 207 82 606 875 985 1142 76 203 84 488 507 625 895 928 5051 97 192 244 79 339 75 493 504 36 745 6390 671 715 814 7025 131 102 51 452 572 784 8162 96 218 356 570 758 832 64 97 970 9340 558 648 49

10107 342 57 533 615 20 54 949 11062 173 87 202 67 333 10 484 538 48 653 90 12156 98 285 545 703 13025 60 176 84 317 37 51 434 74 718 958 14165 228 597 732 841 54 15024 128 270 360 74 83 16569 999 17059 391 460 541 94 680 768 18190 266 338 482 536 64 51 810 121 61 39 19185 94 562 727 68

20006 273 94 368 425 601 890 21063 251 454 536 676 704 85 22051 117 75 17 37 510 938 68 33077 152 80 324 614 39 75 85 937 24058 156 84 227 42 83 89 316 65 91 458 532 610 25041 482 646 26105 20 306 81 339 843 946 27157 557 843 28252 29 75 477 579 696 729 97 29067 401 2 737 80 837

30002 111 333 75 533 38 708 936 59 32186 92 733 990 33145 472 92 537 961 31289 87 30 82 465 548 763 1518 225 274 687 838 96 36045 500 6000 875 37081 717 97 819 932 96 88060 195 210 379 503 25 52 727 82 39003 308 16 522 721 929

40100 98 351 99 445 89 762 858 71 941 80 1020 37 120 241 50 336 553 618 74 918 45 42057 181 224 460 525 602 725 82 986 43079 292 96 324 438 606 97 976 11017 36 364 419 816 967 45125 228 90 495 392 679 98 704 83 46106 287 394 566 742 49 987 47020 59 250 484 741 893 932 80 48039 119 285 92 375 566 91 933 708 873 49244 412 520

50112 21 32 54 433 71 97 686 705 36 933 61163 302 18 607 14 895 958 52021 968 415 604 955 53023 72 603 268 326 38 43 451 550 611 96 735 802 54253 357 411 670 754 834 55092 3 9 115 52 249 69 401 41 535 674 720 48 816 966 87 56150 240 6 712 897 915 84 57055 99 166 301 425 54 86 628 722 42 801 965 58181 345 419 49 51 647 75 807 991 59016 46 155 219 85 387 402 549 646 72 856

60174 384 403 600 772 884 61005 131 224 390 408 80 521 681 732 62056 85 155 267 338 537 99 729 50 800 63028 129 567 642 750 516 64070 92 201 335 689 71 810 29 83 65123 263 341 47 481 501 899 66028 123 448 568 712 910 47049 160 95 216 385 522 40 622 30 877 97 68056 205 537 660 740 867 952 68009 114 46 395 450 507 51 609 931 56 94

70104 211 372 575 634 758 71006 38 72 84 109 62 98 353 681 83 955 72083 26 217 573 670 766 853 986 73064 76 92 285 333 477 91 614 710 74263 343 43 738 39 804 905 42 75046 139 504 430 785 836 78191 99 489 528 609 94 783 825 917 77030 217 51 90 404 556 646 86 935 51 78051 184 253 75 497 543 50 821 79523 639 915

80109 305 27 805 21 25 82 81037 198 202 20 335 43 69 177 77 816 82035 61 131 253 334 499 550 71 833 83086 162 809 84053 139 327 75 422 577 89 676 720 833 969 82 85069 114 85 204 356 38 473 515 94 677 85000 27 270 368 407 329 767 813 913 87212 362 456 510 610 756 980 88028 259 481 565 664 701 815 931 52 97 89117 336 413 926

90027 501 70 764 880 91078 131 44 377 469 603 974 92139 390 401 82 537 626 56 714 873 901 13 31 93060 258 753 890 94109 79 235 411 600 607 66 76 712 849 95024 169 314 435 538 78 732 59 805 28 36 997 96292 406 753 868 70 94 97205 121 43 610 700 808 98080 179 445 63 672 737 91 99063 78 104 43 224 3 0511 530 56 676 823 5 83 958 60

100097 176 201 35 347 590 802 51 64 101111 81 493 677 708 65 823 975 102004 76 213 35 454 77 620 68 75 839 928 103302 74 584 640 735 900 22 57 104024 238 98 726 105010 1 71 139 76 78 222 68 85 391 403 73 541 97 990 106173 86 445 483 834 39 49 993 107084 118 311 497 503 29 635 108020 118 238 518 608 12 806 923 41 59 78 109067 125 80 636 766 876 93

110030 105 12 243 340 78 548 111072 391 400 77 761 112089 136 476 652 91 801 545 57 113042 156 203 12 213 18 38 735 114070 314 536 607 60 736 89 831 90 115080 108 28 209 65 609 711 35 94 812 23 116007 116 24 32 511 798 938 44 85 95 117139 49 310 52 407 71 95 771 883 990 118108 9 335 99 445 736 79 802 119098 283 321 55 613 16 44 55 34 76

120105 249 487 568 711 16 51 121000 50 1 64 607 90 715 41 833 163185 344 513 751 898 994 122045 143 57 73 92 492 568 633 83 752 855 164142 264 96 365 99 648 58 78 737 86 99 59 123203 337 59 96 716 25 548 165000 82 97 141 349 412 26 651 737 818 923 124090 310 342 70 400 61 638 785 970 9 164005 149 71 509 757 896 97 125300 511 50 90 792 93 258 80 459 500 601 55 827 71 911 801 126021 256 550 768 875 963 127110 97 167043 168 397 448 532 43 603 5 23 233 474 507 621 730 838 90 96 944 301 92 168086 464 515 765 94 97 169242 90 128073 98 179 270 313 465 550 604 63 367 470 608 41 740 836 986 801 960 95 129035 120 231 392 479 665 170956 58 72 262 359 783 971 171659 41 781 925

130283 306 33 407 95 517 636 87 791 131022 224 366 535 43 659 99 132127 465 671 709 801 174059 90 218 613 70 449 83 532 709 48 924 133011 96 231 68 8 964 175022 140 95 297 420 599 715

Wygrane 4-ej kl.

zł. 10.000 na Nr. 163.650
zł. 5.000 na Nr. 63715 || **zł. 5.000** na Nr. 131837
padły
u WOLANOWA
Piotrkowska 11-12

71 327 70 420 3 74 574 648 706 40 896 82 176024 96 424 674 728 97 801 177093 936 134148 255 78 586 598 767 964 266 347 178167 450 771 83 179372 98 135076 214 382 405 630 788 99 914 402 50 512 28 617 28 748 78 976 136147 499 720 137101 385 401 624 860 180017 58 219 46 303 424 46 9 78 949 138036 462 646 831 963 139011 285 613 559 719 28 181175 319 62 496 774 324 474 594 757 800 42 960 182048 57 160 325 763 972 130007 86 176 300 407 29 553 751 822 183165 270 324 438 51 680 86 928 47 64 99 141011 295 330 56 76 426 535 62 184006 52 6 243 377 92 377 92 454 78 84 943 142128 223 40 99 385 657 72 900 503 793 842 185051 127 329 69 83 86 143273 334 61 464 592 667 84 787 405 507 81 727 948 827 186027 56 86 144200 32 53 84 384 419 559 720 48 848 185 264 339 574 635 78 831 187102 91 991 145119 49 399 462 521 39 608 29 274 315 583 674 722 98 188263 376 98 38 146029 41 46 309 358 408 539 897 467 609 30 934 189244 21 92 427 671 906 147000 62 373 453 689 962 148058 857 8 190038 108 228 357 599 671 725 213 336 53 87 488 561 692 733 77 904 191352 434 695 737 894 939 81 192066 149239 49 331 673 8 862 945 384 459 540 778 193009 42 126 44 224 150139 4 826 33 54 151112 292 412 72 456 540 58 60 615 83 752 807 976 730 808 67 85 152162 253 63 340 458 194152 68 309 65 90 471 506 90 5 623 542 77 82 666 772 931 153134 72 360

zł. 10.000.- na Nr. 168978
padło znów wczoraj w kolekturze **CH. WOLMAN** NARUTOWICZA 38
PLAC REYMONTA 3/4

472 637 776 841 947 154074 495 619 880 952 846 155029 170 361 34 546 77 721 940 156202 14 308 640 63 785 95 811 157055 299 416 703 61 5 158177 78 291 681 95 159040 53 191 507 740 824 905 26 29 36

160147 229 371 521 712 955 161179 314 50 337 478 776 863 919 162148 416

Na łódzkich ekranach.

„Towarzysze broni“ Wartościowa pozycja w programie kinoteatru „Casino“

Wojna jest rzeczą straszną, a w miarę rozwoju techniki, powszechnego rozbierania się etc. widmo jej co raz potworniej ciąży na zniekanej ludzkości. Stara to prawda i nie o nią bynajmniej chodzi. Film „Towarzysze broni“ idzie w kierunku ku raczej obocznemu nurtu epokowego dzieła „Na Zachodzie bez zmian“, bowiem za myśl przewodnią przedstawiono stosunki w obozach jeńców wojennych w Niemczech podczas wojny, może zbytnie wybielono niektóre postacie, ale wszystko dzieło się w imię wspomnianej tezy, która jest słuszna, chociaż by dlatego, łatwiej pozwała znieść ponurą szarżę tego padołu płaczu i zgrzytania zębami.

Znakomity reżyser filmu — Jean Renoir położył konsekwentnie po obranej linii. Wszyscy jego bohaterowie są przede wszystkim ludźmi, którzy mają serca, płyciej, lub głębiej ukryte. Taki komendant (twierdzą, w której znajduje się oboz jeńców, hodujący jedyną doniczkę kwiatów arystokrata pruski, który na marginesie spełniania „awardego obowiązku“ ujawnia jednak uczucie sympatii dla wroga swego, francuskiego arystokraty; taki „landsturmk“, pełniący straż przy celi więziennej, który powiada, że więzień szaleje dlatego, ponieważ wojna trwa za długo; taki wreszcie patrol niemiecki, który chce strzelać do niekających dwu francuzów, ale widząc, że znajdują się już po drugiej stronie granicy, oddycha z ulgą, że nie musi spełnić swego „obowiązku“. Po całym filmie reżyser rozsiadł dziesiątki takich migawkowych zdjęć, które wspaniale podkreślają myśl przewodnią obrazu.

Jest w tym filmie jedna kapitalna cecha: oto przy całej swej masowości obraz jest wybitnie kamie-

ralny, posiada epicki rozmach, ale w ramach głęboko odczuwanych i żu komicie wypukłych przeżyć wewnętrznych kilku ludzi. Szczególnie druga część filmu, a mianowicie to wszystko, co dzieje się po ucieczce dwóch francuskich oficerów z obozu — ich przeżycia w drodze, fragment w wiejskiej chacie, gdzie znajdują przytułek i serce u młodej wdowy po żołnierzu niemieckim — posiada zupełnie wyjątkową głębię i przekonywujący artyzm, połączony z prawdą życiową, jeśli nie stuprocentową, to w każdym razie z tą, do której wszyscy tęsknimy.

Wszystkie bez wyjątku role zarówno główne, jak epizodyczne — grane są doskonale. Prostota i czar Gabina, młodzieńczy wdzięk i gorące serce Dity, Parlo, kapitalne wypuklenie człowieka w pruskim pułkowniku przez Eryka Strohena, który potrafił znakomicie pogodzić mroź bezduszną subordynacji z jakimś niesamowitym wprost romantyzmem i sentymentalizmem nawet znakomita postać pułkownika francuskiego, który poświęca się, by powrócić wolność do m. więzionym z nim razem oficerom, acz z „niższej sfery“ pochodzącym, niezapomniana postać towarzysza ucieczki Gabina — podobno w oryginalne ma to być żyd nazwiskiem Rosenthal, co zostało przez niektórych kraje zminione, nie tylko w taśmę drogą wykrajania scen regu scen, ale również w udźwiękowienie przez zniekształcenie nazwiska — wszystko składa się na całość zachwycającą, przejmującą do głębi, pełną szlachetnego porwu i gorącego serca, całość, stanowiącą w dorobku filmowym świata jedną z najpiękniejszych pozycji. (gw.)

1.000 zł. — 4059 6440 11772 15456 27328 32102 41214 51084 53311 60521 60704 62670 104715 113795 114715 118243 122071 135485 135644 137333 138192 147603 148853 150264 151398 170004

Po 200 zł.

81 395 581 608 36 848 1062 439 698 829 2457 743 3008 55 74 219 32 543 729 4327 5265 385 735 94 882 6203 434 720 1095 488 648 763 8030 176 302 419 36 9289 404 621 707 10064 173 630 708 11092 104 476 808 12005 99 271 329 52 68 554 635 39 14370 464 704 857 904 15149 699 802 16070 356 492 535 615 58 17240 410 339 980 980 18036 135 201 30 36 19081 176 349 572 754 848 977 79 20117 377 558 848 21052 193 295 810 962 22221 599 883 23818 64 24168 366 67 96 790 25043 295 645 50 26602 58 847 58 27011 192 262 372 715 97 28242 335 29198 320 516 76 750 30367 97 629 31 31074 891 32153 348 35 194110 387 619 727 813 97 35407 689 720 924 36577 85 802 97 956 82 37123 410 785 38023 149 84 258 367 743 836 962 39002 239 82 355 936

367 743 836 962 39002 239 82 355 936

Zawsze i wszędzie pamiętaj
że szczęście spryska kolekturze

KAFKALA

Łódź, Piotrkowska 54

814 33499 620 756 34097 165 502 700 40064 209 74 324 591 788 839 41261 990 42001 31 640 890 43316 19 45 771 821 41006 41 145 263 452 603 88 700 83 45331 520 731 44 46003 394 421 47004 51 128 700 48030 631 49184 335 499 591 894 980 50031 700 835 51048 170 394 96 531 701 044 32087 262 477 588 996 53266 320 555 54224 413 44 55002 21 40 377 522 77 767 846 928 56556 996 57021 85 180 336 677 714 58399 422 89 524 678 715 48 859 59000 67 321 525 60112 28 507 10 41 769 800 61171 255 842 62202 335 561 75 739 59 805 65 63079 642 999 64583 86 961 65398 648 860 942 66076 67086 460 548 613 769 931 68421 60373 440 571 667 891 70360 67 82 404 60 91 921 95 21266 485 839 72431 827 906 73153 527 39 808 964 94 74654 866 75291 906 76562 890 919 77231 371 543 603 94 779 78655 79165 337 509 80037 44 466 68 680 92 788 81044 45 340 594 600 828 931 82239 437 527 800 83071 212 38 322 38 432 635 60 76 94 877 993 84192 225 49 749 72 91 99 85014 82 154 379 703 39 86497 583 926 87191 475 626 77 844 88396 488 94 844 89998

90162 66 325 775 895 91205 397 868 947 92061 207 331 65 526 724 906 93024 330 932 91377 567 971 98007 573 864 99 99149 577 747 842 100098 572 716 48 101016 30 40 539 77 925 102121 58 62 368 834 103151 451 68 810 104048 257 61 90 394 421 44 505 17 677 741 896 905 46 105105 315 550 790 945 80 106125 209 325 403 750 718 43 197127 621 729 57 863 108298 325 109591 715 78 110408 696 111187 450 347 54 630 844 85 112059 313 448 88 740 113163 604 61 724 926 114019 51 107 213 378 404 10 80 655 89 954 115374 449 116063 71 228 393 462 751 903 90 117263 594 649 118066 97 143 249 385 913 119018 153 244 692 710 849 120063 67 332 410 62 70 121276 552 696 814 905 122030 220 87 377 475 92 801 123056 187 431 69 96 663 886 124295 846 80 455 95 833 126157 285 606 742 127006 206 85 361 556 70 648 59 971 128117 62 259 89 382 624 129150 323 874 95 130147 293 704 973 131491 132260 56 77 399 494 562 851 962 133478 685 984 134136 451 770 833 135189 229 34 389 764 136122 408 542 69

Dlaczego w Łodzi powstało włókiennictwo?

Wielkie kapitały, przedsiębiorczość i materiał ludzki — podstawy dla rozwoju przemysłu

Dlaczego Łódź jest ośrodkiem przemysłu włókienniczego?

Utarła się powszechnie opinia, że Łódź nie posiada naturalnych warunków rozwoju, jako miasto przemysłowe. Zarzuca się Łodzi, że leży zdaleka od centrów surowcowych, że jest upośledzona pod względem połączeń wodnych i lądowych, że nie stanowi węzła kolejowego, że brak naszemu miastu rzeki żeglownej lub spławnej. Koszt transportu zatem — stanowiący ważny czynnik kalkulacyjny produkcji przemysłowej, — są b. wysokie i obciążają zarówno surowiec i półfabrykat do Łodzi przywożony, jak i produkt wywożony. Łódź jednak, jako ośrodek przemysłowo-handlowy bezsprzecznie posiada pewne walory, zasługujące na szczególną uwagę.

Dzięki badaniom wybitnych ekonomistów i geografów współczesnych: Bruno Dietricha w Austrii, Czajanova w Z. S. R. i prof. W. Krzyżanowskiego w Polsce, ustalono naukowe zasady geografii gospodarczej i lokalizacji przemysłu. Alfred Weber pierwszy sformułował istotne założenia rozlokowania się przemysłu w zależności od właściwości przetwarzanych surowców w pobliżu:

- 1) rynków surowcowych,
- 2) rynku zbytu i
- 3) rynku pracy.

Ponadto na lokalizację przemysłu wpływa czynnik aglomeracji, powodujący, że przemysły nowe narastają i rozwijają się w miejscach istniejących już placówek pracy. Nie mała rolę odgrywa również element tradycji historycznej oraz geopolitycznej.

W świetle tych teorii ciekawie przedstawia się analiza rozwoju łódzkiego ośrodka przemysłowego. Surowce włókiennicze należą do grupy surowców czystych, t. j. mało tracących na wadze przy procesie produkcyjnym. Przemysł przetwarzający te surowce centralizuje się w pobliżu rynków pracy i rynku zbytu, gdyż opłaca się raczej przewozić surowiec do miejsca produkcji, niż produkt do miejsca zbytu. Dotychczasowa ewolucja włókiennictwa światowego wykazała, że na ogół przemysł włókienniczy rozwija się nie obok centrów surowcowych. Wiadomo, że kraje posiadające największe plantacje bawełny nie odgrywały większej roli na międzynarodowym rynku włókienniczym, natomiast Anglia, mimo braku bawełny na miejscu, stanowi największe skupienie światowego bawełnictwa. Braki surowcowe Łodzi nie mogą więc zahamować jej tempa rozwoju. Na lokalizację przemysłu włókienniczego w Łodzi wpływają zatem inne czynniki geograficzno-gospodarcze.

W okresie rozbudowy Łódź korzystała z dogodnego rynku pracy. Położona nieopodal granicy niemieckiej potrafiła przyciągnąć wykwalifikowanych tkaczy ręcznych niemieckich, którzy woleli osiedlać się w pobliskiej Łodzi, aniżeli w głębi Rosji. Wyżyna łódzka, piaszczysta, nieurodzajna i gęsto zamieszkała jest rezerwuarem taniej siły roboczej. Okolice Łodzi były i są rynkiem taniej pracy zarówno wykwalifikowanej, jak i niewykwalifikowanej. Łódź, leżąca w centrum b. Królestwa, obsługiwała zrazu rynek Królestwa, a z czasem zdyktowała swe wytwory na chłonnym rynku rosyjskim. Po odzyskaniu niepodległości Łódź nadal zachowała swe centralne położenie na ziemiach Rzeczypospolitej i szybko przystosowała swą produkcję do wymogów zmienionego rynku krajowego.

Czynnikami historycznymi, które spowodowały szybki rozwój Łodzi była polityka merkantylna autonomicznego rządu b. Królestwa oraz podstawy rosyjskiej taryfy celnej. Ten szereg sprzyjających okoliczności wywołał początkowy rozwój Łodzi, który z czasem rozrastał się i rozwijał się dzięki czynnikowi aglomeracji. Pod względem geopolitycznym, Łódź, leżąca w centrum Polski zdaleka od linii granicznej, posiada znaczną wartość obronną i potrafiła zaopatrzyć kraj w produkty włókiennicze na wypadek wojny. Obok przemysłu włókienniczego w Łodzi i okolicach powstawały przemysły pokrewne i pomocnicze, jak przemysł sztuczno-jedwabny, barwnikowy, odzieżowy, maszynowy i t. d.

Dzięki tym wszystkim czynnikom, dzięki wielkim kapitałom inwestowanym w łódzkie włókiennictwo i wreszcie dzięki świetnemu materiałowi ludzkiemu (doświadczonym przedsiębiorcom i wykwalifikowanym robotnikom) stanowi przemysł łódzki poważny dorobek naszej gospodarki społecznej. Gdyby tylko w planach inwestycyjnych uwzględniono w większej mierze potrzeby komunikacyjne lądowe, a zwłaszcza wodne Łodzi — wartość części majątku państwowego, ześrodkowanego w Łodzi, znacznie wzrosła.

I. G.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
Dla dorosłych ze zł. 1.00
KOWALSKINA
Stosuje się również:
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE: KATARZE

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam 273,50 Bruksela 89,50, Kopenhaga 117,70 Londyn 26,34, Nowy Jork 5,26,75, Nowy Jork — kabel 5,27, Paryż 17,91, Praga 18,52, Sztokholm 135,95, Zurych 121,95. Bank Polski płać za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,24, floreny holenderskie 292,50, franki francuskie 17,71, szwajcarskie 121,45, belgijskie 89,25, funty angielskie 26,25, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 19,90, duńskie 117,15, norweskie 131,80, szwedzkie 135,30, liry włoskie 20,70, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 109, srebrne 118.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano Bank Polski 115 — 116, Węgiel 30 — 30,25, Lilpopy 61,25, Starachowice 35,25 — 35 — 35,15, Żyrardów 60,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną i 4 proc. listami ziemskimi. Notowano: 3 proc. inwestycyjna II em. 79,25, 4 proc. dolarowa 42,25, 4 proc. konsolidacyjna 66,75, drobne odcinki 65,25, 4 i pół proc. wawętrzną 64, 5 proc. konwersyjna 66,50, 4 i pół proc. ziemskie 63,75, 4 proc. listy ziemskie 55 — 54,75, 8 proc. ziemskie dolarowe gwarantowane 76, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L” 60,75, 4 i pół proc. Warszawy 65,50 — 65,75, 5 proc. Warszawy stare 70, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 68,88 — 68,50 — 68,25, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 62, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933 — 57,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym m. Łodzi notowano:
Trans. Sprzedaż Kupno
Dolarówka 42,00
Inw. II em. 79,25
Konsol. gr. 67,00
Konsol. dr. 66,50
Wewnętrz. 64,50
Bank Polski 115,00 115,00
Tendencja utrzymana

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto	23,75	— 24,00
Pszonica	23,75	— 30,25
Pszonica zbier.	38,75	— 20,50
Jęczmień prz.	20,75	— 21,25
Jęczmień brow.	22,00	— 23,00
Owies jedn.	22,50	— 23,00
Owies zbier.	21,75	— 22,00
Otręby pszenne	15,25	— 15,50
Otręby grube	15,50	— 15,75
Gryka	19,50	— 20,00
Wyka	19,00	— 22,00
Groch polny	20,50	— 30,00
Victoria	29,25	— 29,75
Mąka żytnia 80%	33,75	— 34,50
Mąka żytnia 65%	32,50	—
Mąka żytnia II g.	22,00	— 23,00
Mąka żytnia razowa	27,00	— 27,50
Mąka pszenna 30%	47,50	— 48,50
Mąka pszenna 50%	43,50	— 44,50
Mąka pszenna 65%	42,00	— 43,00
Mąka pszenna II g.	36,25	— 37,25
Mąka pszen. II A. g.	31,25	— 32,25
Mąka pszen. III gat.	28,75	— 29,75
Sól Soja	24,25	— 24,75

Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 7. I.
Sfodek 1. Styczeń 8,41, marzec 8,40, maj 8,58, lipiec 8,62, październik 8,69, grudzień 8,73.
LIVERPOOL.
Zamknięcie z dn. 7. I.
Bawełna amerykańska: loco 4,97, styczeń 4,79, marzec 4,82, maj 4,86, lipiec 4,90, październik 4,95, grudzień 4,98.
Bawełna egipska Sakellaris: loco 8,46, Upper: loco 6,34, styczeń 6,03, marzec 5,98, maj 6,00, lipiec 6,02, październik 6,04, listopad 6,04.

Wież nie kupuje manufaktury!

Rentowność gospodarki rolnej w r. ub. uległa osłabieniu

Na podstawie danych główne go urzędu statystycznego stwierdzić można, że wieś kupowała w roku ub. mniej towarów włókienniczych, gdyż wpływ gotówkowy, jaki osiągnęła w tym okresie z produkcji artykułów rolnych, zmniejszył się w stosunku do roku 1936, pomimo wzrostu cen artykułów rolnych.

Poprawa rentowności gospo-

darstw wiejskich jest więc tylko pozorna.

Jeżeli chodzi o ceny artykułów rolnych, jakie obowiązywały w roku 1937, to w porównaniu z rokiem 1936 istotnie były niższe.

Z drugiej jednak strony, według badań Głównego Urzędu Statystycznego, nieurodzaj nawiedził 168 powiatów, a plony były niższe, aniżeli w roku poprzedzającym.

Zmniejszenie zbiorów automatycznie obniżyło eksport rolników.

Duża część zbiorów musiała być przeznaczona na przeżywienie ludności i tylko mała stosunkowo część poszła na sprzedaż, stanowiąc przychód gotówkowy. Przeciętne plony czterech zbóż wynoszą w Polsce około 125 milionów kwintali, z czego od 20 do 22 milionów kwintali idzie na spożycie miast, a około 8 milionów na eksport.

W r. ub. wskutek nieurodzaju, wieś, która słabo się odżywia i źle stosunkowo karmiła inwentarz, musiała zmniejszyć ilość zbóż, przeznaczonych na sprzedaż, wyrzekając się docho- du z tej sprzedaży.

Miało to ujemny skutek, jeżeli chodzi o zdolność nabywczą wsi, szczególnie dlatego, że ponad 65 proc. gospodarstw rzuciła na rynek przeciętnie tylko od 8 do 10 kwintali zboża w ciągu roku.

W r. ub. gospodarstwa te mogły rzucić na rynek tylko 3 kwintale. W r. 1936 rolnik sprzedał 10 kwintali żyta, za które otrzymał 134 złote, a w r. ub. sprzedał 3 kwintale po cenach sprawdził wyższych, ale otrzymał za to tylko 68 złotych.

Rolnictwo otrzymało więc w r. 1937 znacznie mniej gotówki, aniżeli w r. 1936.

Niezależnie od tego na złą sytuację finansową rolnictwa wpłynął poważny brak pasz,

który spowodował wysprzedaż chudego inwentarza po cenach bardzo niskich. Jest to równoznaczne z uszczupleniem substancji i przekreśleniem na pewien okres czasu dochodowości gospodarstw.

Wreszcie na obniżenie rentowności gospodarki wiejskiej wpłynęło i to, że stosunek paszy do żywca trzody chlewnej stał się wybitnie niekorzystny dla wsi. Przeciętnie biorąc, wydatki na wyprodukowanie 1000 kg. żywca wzrosły w r. ub. o 24 zł., podczas gdy ceny ustabilizowały się na jednolitym poziomie.

W tych więc warunkach trudno nie stwierdzić, że rentowność rolnictwa spadła. Jest to główną przyczyną, że wieś w dalszym ciągu kupuje stosunkowo słabo, co odbija się ujemnie na sytuacji włókiennictwa łódzkiego, które opiera się w dużym stopniu na konsumpcji wsi.

Nowe firmy kupieckie dopuściły swe weksle do protestu

Omawiając kilka dni temu na łamach „Głosu Porannego” ultimatum grudniowe na rynku łódzkim wskazaliśmy, iż pomimo zastojów w produkcji i konsumpcji i wpływającej stąd ciasnoty gotówkowej, przebieg ultimum był na ogół pomyślny.

Z większych firm łódzkich, zawiesiła jedynie wypłaty placówka konfekcyjna, której zobowiązania sięgają mają przeszło pół miliona złotych.

Sprawa wypłacalności na prowinęci przedstawia się inaczej. W przeciwnieństwie do Łodzi i mimo stosowania wszelkich środków ostrożności, wypłacalność kupców prowincjonalnych była bardzo zła i nieregularna.

Ostrożność przemysłowców łódzkich przy kredytowaniu kupiectwa prowincjonalnego znalazła swój wyraz w tym, że obawiając się, iż z powodu akcji pikietowej dawni odbiorcy znaleźli się mogą w trudnościach finansowych, kredytowali im o wiele mniej, niż zwykle. Natomiast znaczne i stosunkowo łatwe kredyty uzyskali świeżo po-

wstali kupcy, do których miano niemal że bezgraniczne zaufanie.

Według wiadomości otrzymanych od zainteresowanych przedsiębiorców okazuje się jednak, iż większość protestów prowincjonalnych pochodzi od świeżo powstałych firm handlowych,

które masowo dopuszczały swoje akcepty do protestu. — Tak więc polityka kredytowa przemysłu łódzkiego, pragnąca popierać nowe placówki kosztem starych, doznała na ultimum grudnia bardzo poważnego rozczarowania.

Koncesjonowanie importu? Reorganizacja handlu zagranicznego w Polsce

Warsz. kor. „Głosu Porannego” donosi:

W ostatnim czasie światowy związek polaków wysłał na studia zagraniczne eksportowo-importowe szereg młodych ludzi.

Stypendyści ci mają w ciągu roku bieżącego poznać rynki zbytu i zakupu, zbadać możliwości handlowe i penetracyjne na tych rynkach, a jednocześnie przygotowywać się do objęcia w r. 1939 KIEROWNICZYCH STANOWISK W NOWOTWORZONYCH SPÓŁKACH EKSPORTOWO - IMPORTOWYCH.

Istnieją bowiem zamierzenia, aby w roku następnym ZREORGANIZOWAĆ HANDEL EKSPORTOWO - IMPORTOWY przez tworzenie spółek o kapitale nie mniejszym niż 500 TYS. ZŁOTYCH, któreby ześrodkowały cały handel zagraniczny.

W związku z tym oczekiwane należy również ZMIAN STRUKTURALNYCH W HANDLU IMPORTOWYM SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI, który będzie musiał dostosować się do nowych warunków.

Odznaczenia

dla graczy, działaczy i klubów piłkarskich łódzkich

ŁOZPN postanowił wystąpić do Polskiego związku piłki nożnej z wnioskiem o odznaczenie 11 działaczy i zawodników łódzkich oraz o odznaczenia dla 4 klubów łódzkich: Turu, Union-Touringu, Hakoahu i PTC.

Nadesłane pod adresem Ł. O. Z. P. N. odznaczenia dla Króla i Gałęckiego z ŁKS-u za godne reprezentowanie barw Polski na ostatnim walnym zebraniu ŁOZPN w dniu 16 bm. Zarząd ŁOZPN postanowił wręczyć równocześnie specjalny upominek najstarszemu i najdłużej czynnemu w Polsce piłkarzowi Władysławowi Karasiakowi.

Eliminacje szermiercze przed meczem Łódź—Katowice

W związku z międzymiastowym meczem szermierczym Łódź—Katowice, który odbędzie się w Łodzi w dniach 1 i 2 lutego, przed ustaleniem reprezentacji Łodzi rozegrane zostaną w dniu 15 b. m. w lokalu Tramwajarzy przy ul. Piotrkowskiej 211, eliminacyjne walki we wszystkich trzech broniach (florety, szpada, szabla) przy udziale wszystkich czołowych szermierzów łódzkich.

GRAND-KINO
Pocz. o godz. 12-ej
Nieśmiertelna postać wielkiego wodza i patrioty
KOŚCIUSZKO
POD
RACŁAWICAMI
Rola główne: Barszczewski, Zacharewicz, Węgrzyn, Samborski, Pichelski, Kurnakowicz
Reżyseria: J. Lejtes
Muzyka: Prof. J. Mielikiewicz
Dziś o g. 12 i 2
2 poranki
Ceny od 85 gr.

Pod znakiem kijów i krawców

Dziś mecz Polska--Łotwa. -- Jutro: Poznań--Łódź i pierwszy poważny występ naszych hokeistów. -- Król wyjeżdża we wtorek do Szwajcarii!

POLSKA — ŁOTWA.

Sezon hokejowy jest w pełni. Dziś w Warszawie rozegrany będzie międzynarodowy mecz Łotwa — Polska II, w składzie którego widzimy łódzianina Władysława Króla, który, jak to mieliśmy okazję przekonać się, jest w doskonałej formie.

Skład Polski zestawiony onegdaj w nocy w Krynicy przez kapitana związkowego p. Warmińskiego spotkał się z ostrą krytyką opinii publicznej. Skład ten wygląda następująco:

Maciejko (Cracovia), Metternich (Warsz.), Kasprzycki (Dąb), pierwszy atak: Andrzejewski, Przedpeński (Warsz.), Ursoń (Dąb), drugi atak: Thirling (AZS Poznań), Tadecki (Warta), Król (ŁKS). Rezerwowy Dolecki (Warsz.).

Nie dziwnego, że skład nie strasza optymistycznie, tym bardziej, że łotysze poczynili duże postępy i lekceważyć ich nie należy.

Skład Łotwy jest następujący: bramka: Lapainis; obrona: Wedejis, Paegle; pierwszy atak: Petersons, Putnisch, Beukis; drugi atak: Bebris, Peterwesky i Klaw.

ŁÓDŹ — POZNAŃ.
Sensacją hokejową Łodzi będzie jutrzejszy mecz jubileuszowy Poznań — Łódź. Mecz otrzyma bogate ramy; lodowisko ŁKS będzie udekorowane. Punktualnie o godz. 12-ej w południe nastąpi defilada wszystkich drużyn łódzkich w „pełnym ryszunku”, którą odbiorą przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miasta.

W związku z jutrzejszym między miastowym meczem hokejowym Łódź — Poznań, zarząd ŁOZHL odwołał wszystkie mecze o mistrzostwo klas A i B.
Reprezentacja Poznania wystąpi w składzie: bramka: Stogowski (Muszyński), obrona: Kacprzak i I II (Klemczak); I atak: Patrzykont,

Zieliński, Thirling, II atak: Stapi, Kazimierzczak, Krzyżogórski.

KANADA, ANGIA I SZWAJCARIA — ROZSTAWIONE W PRADZE.

Do mistrzostw hokejowych świata w Pradze, które odbędą się w czasie od 10 do 20 lutego, zgłosili się już oficjalnie wszystkie narodowości, które w hokeju mają coś do powiedzenia. W ostatniej chwili zgłosili się nawet Amerykanie, którym organizatorzy zapewnili b. dobre warunki.

Dokładna lista państw, jakie zgłosiły się do mistrzostw, jest w tej chwili następująca: Ameryka, Anglia, Kanada, Szwajcaria, Czechosłowacja, Polska, Węgry, Austria, Niemcy, Holandia, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Łotwa i Italia.

Ta poważna ilość zgłoszeń spowoduje utworzenie kilku grup, przy czym według kół zbliżonych do organizatorów przeważają zdania, że Kanada, Anglia, Ameryka i Szwajcaria powinny być rozstawione, Czechosłowacja i Polska zaś przydzielone do najsilniejszych grup. W każdej grupie grać będą trzy, względnie cztery zespoły. Zwycięzca grupy i drugi z kolei zespół wejdzie do grupy finałowej, gdzie rozgrywkę toczyć się będą systemem punktowym. Każdy z każdym po jednym spotkaniu.

Najskrupulatniej się przy gotowaniu się do mistrzostw czeski, którzy mają aspiracje „wylądowania” gdzieś na pierwszych miejscach tuż za Kanadą i Anglią. Czesi przygotowali swoją drużynę już w szeregu poważnych imprez, a ich ostatnim próbierzem sił będzie mecz, jaki odbędzie się pod koniec stycznia w Pradze z najlepszą drużyną Anglii, Ears Court, oraz Kanadą w dniu 2 lutego. Po tych rozgrywkach drużyna czeska aż do mistrzostw świata nie będzie już rozgrywała żadnych spotkań.

KRÓL W REPREZENTACJI POLSKIEJ.

Jeżeli chodzi o Polskę, to wiadomo, że jej problemem sił będą mecze w Szwajcarii i Niemczech. Wyjazd do Szwajcarii nastąpi w dniach 11 — 13 stycznia i trwać będzie do 25.

Nominowana została już drużyna, jaka wyjedzie, przy czym kapitanem związkowym p. Warmiński, wziął pod uwagę następujących zawodników: bramkarze — Stogowski i Tarłowski(?); obrońcy: dr. Kasprzak, mgr. Ludwiczak, Kasprzycki; napastnicy: Kowalski, Woikowski, Marchewczyk, Burda, Zieliński, Król, Stupnicki. Nie jest wykluczone, że do Szwajcarii pojadzie jeszcze ktoś z graczy młodych, jednak o tym zadecyduje dopiero ich forma na meczu Polska — Łotwa, gdzie, jak wiadomo, gra szereg młodych utalentowanych graczy, jak Przedpeński, Ursoń i in.

Jeżeli chodzi o Polskę, to wiadomo, że jej problemem sił będą mecze w Szwajcarii i Niemczech. Wyjazd do Szwajcarii nastąpi w dniach 11 — 13 stycznia i trwać będzie do 25.

Nominowana została już drużyna, jaka wyjedzie, przy czym kapitanem związkowym p. Warmiński, wziął pod uwagę następujących zawodników: bramkarze — Stogowski i Tarłowski(?); obrońcy: dr. Kasprzak, mgr. Ludwiczak, Kasprzycki; napastnicy: Kowalski, Woikowski, Marchewczyk, Burda, Zieliński, Król, Stupnicki. Nie jest wykluczone, że do Szwajcarii pojadzie jeszcze ktoś z graczy młodych, jednak o tym zadecyduje dopiero ich forma na meczu Polska — Łotwa, gdzie, jak wiadomo, gra szereg młodych utalentowanych graczy, jak Przedpeński, Ursoń i in.

Jeżeli chodzi o Polskę, to wiadomo, że jej problemem sił będą mecze w Szwajcarii i Niemczech. Wyjazd do Szwajcarii nastąpi w dniach 11 — 13 stycznia i trwać będzie do 25.

Nominowana została już drużyna, jaka wyjedzie, przy czym kapitanem związkowym p. Warmiński, wziął pod uwagę następujących zawodników: bramkarze — Stogowski i Tarłowski(?); obrońcy: dr. Kasprzak, mgr. Ludwiczak, Kasprzycki; napastnicy: Kowalski, Woikowski, Marchewczyk, Burda, Zieliński, Król, Stupnicki. Nie jest wykluczone, że do Szwajcarii pojadzie jeszcze ktoś z graczy młodych, jednak o tym zadecyduje dopiero ich forma na meczu Polska — Łotwa, gdzie, jak wiadomo, gra szereg młodych utalentowanych graczy, jak Przedpeński, Ursoń i in.

Jeżeli chodzi o Polskę, to wiadomo, że jej problemem sił będą mecze w Szwajcarii i Niemczech. Wyjazd do Szwajcarii nastąpi w dniach 11 — 13 stycznia i trwać będzie do 25.

Start w basenie YMCA możliwy dla niechrześcijan tylko w zawodach mistrzowskich

List dyrektora Polskiej YMCA do Redakcji „Głosu Porannego”

W związku z zamieszczoną wzmianką w dniu 19 grudnia 1937 r., w której to „Głos Poranny” podkreśla, że Polska YMCA nie robi różnic wyznaniowych, prosimy uprzejmie o łaskawe zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

1. W myśl par. 16 statutu Polskiej YMCA prawo korzystania z urządzeń mają wyłącznie chrześcijanie, więc nie może być mowy o nierobieniu różnic

wyznaniowych.
2. Przedstawiciele Związku pływackiego dając pewne oświadczenia o nierobieniu różnic wyznaniowych oraz zapraszając kluby żydowskie do brania udziału w imprezach urządzanych w YMCA, uczynili to bez żadnego upoważnienia ze strony Polskiej YMCA, gdyż takich uprawnień nikt im nie dawał.

Jednocześnie pragniemy nad-

mienić, że oświadczenie generalnego dyrektora Polskiej YMCA dane dyrektorowi Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w roku 1935, że w razie gdyby zawody o mistrzostwa okręgu lub mistrzostwa Polski miały miejsce w pływalni Polskiej YMCA, wówczas YMCA nie będzie robiła przeszkód w startowaniu zawodnikom pochodzenia nie chrześcijańskiego, pozostaje niezmienną.

Opóźnienie naszego wyjaśnienia uzasadniamy tym, że po ukazaniu się artykułu odbyła się konferencja przedstawicieli Związku pływackiego w Polskiej YMCA, na której oświadczyli, że sami sprostują wiadomości podane w „Głosie Porannym”.

Ze względu na to, że dotychczas tego nie uczynili, zmuszeni jesteśmy prosić Szanowną Redakcję o łaskawe zamieszczenie niniejszego wyjaśnienia.

Łącząc wyrazy poważania
A. TRYPKA
dyrektor Polskiej YMCA w Łodzi.

Najlepszym prezentem okolicznościowym jest kwit z ofiary złożonej na pomoc zimową!

Piłkarze przed dorocznym sejmikiem Dalsze wnioski na walne zebranie Ł.Z.O.P.N.-u

Specjalna komisja ŁOZPN w składzie: mgr. Kallenbach, mgr. Stern i p. Kazimierzczak, przygotowała i przedstawiła na przedostatnim zebraniu obecnego zarządu związku wnioski na walne zebranie w dn. 16 b. m. Wnioski komisji uzyskały aprobatę zarządu, jednak odnośnie niektórych członkowie zarządu zastrzegali sobie odrębne zdania.

Podajemy wnioski najciekawsze:
1) Począwszy od r. 1938 wprowadza się obowiązek posiadania przez klasy A, B i C co najmniej 2 sanitariuszy sportowych, wyszkolonych przez ŁOZPN.

2) Poleca się zarządowi ŁOZPN powołać do Rady klubów sportowych, jako ciało doradcze przy zarządzie ŁOZPN.

3) Zwrócić się do PZPN o wyjednanie w PUWF-ie prawa 50 proc. ulgi kolejowej dla klubów A, B, i C przy przejazdach na zawody mistrzowskie i towarzyskie. (Dotychczas ulgi wynoszą 33 proc., a tylko dla klubów ligowych 50 proc.)

4) O przyznanie podobnie jak sędziom sportowym, kapitanom

sportowym OZPN-ów bezpłatnego wstępu na zawody rozgrywane na terenie działania PZPN.

5) Zmienić par. 44 statutu i nadać mu brzmienie następujące: Liczba głosów zwyczajnych OZPN na walnym zgromadzeniu zależy od ilości drużyn, które brały udział w mistrzostwach wszystkich klas okręgu. Zasadniczo każdy klub posiada 5 głosów na każdą drużynę, która odbyła co najmniej połowę rozgrywek o mistrzostwo ubiegłego okresu rozgrywkowego. Walki przyznane bez gry, zaliczane będą jako odbyte rozgrywki tylko drużynie wygrywającej. (Przy dotychczasowym systemie

klasa A posiadała 500 głosów, klasa B — 300 i klasa C — 200).

DZIŚ WALNE ZEBRANIE SE-DZIOŃ PIŁKARSKICH.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu KPZJednoczone przy ul. Przedzalcianej 68 o godz. 19-ej w I-szym i o godz. 19,30 w II-gim terminie roczne walne zebranie wydziału spraw sędziowskich ŁOZPN. Zarząd ŁOZPN-u reprezentowany będzie na tym zebraniu przez wiceprezesa Karbowiaka.

ŁOZPN ZAWIESIŁ 33 KLUBY.

Zarząd ŁOZPN postanowił zawiesić 33 kluby w Łodzi i okręgu za niewywiązywanie się z zobowiązań finansowych wobec związku.

KINO „PALACE”
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od
80 gr.

PAULA WESSELY
w swoim najnowszym i najwspanialszym filmie prod. wiedeńskiej
JEJ NAJWIĘKSZY BŁĄD

DZIŚ, DN. 8 STYCZNIA W FILHARMONII

BAL LEKARZY

na rzecz kolonij letnich „TOZ”-u

Wstęp za zaproszeniami. Bilety w cenie zł. 6: do nabycia w kancelarii „TOZ”-u, ul. Cegielińska 14.

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

KOMUNIKAT.

Stow. „Kultur-Liga” urządza dziś, o godz. 4 p. p. w Teatrze Polskim

Pożegnalne Przedstawienie Ulgowe **TESSY z A. Węgierką** oraz wydaje ulgowe bilety na **Cyrylika Warszawskiego**

na jutro do Filharmonii o godz. 12 w poł. i do kin.

Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 68, tel. 191-15

Sygnatura IV Km. 1256 | 37

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 stycznia 1938 r. o godzinie 13 w Srebrnej gm. Brus

odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do

Leonarda Runge składających się z 3 krów, 3 wozów, resorki, 3 prosiaków, konia i mebli na rzecz Seweryny Rzepkowskiej oszacowanych na łączną sumę zł. 1.210.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13.12. 1937 r.

Komornik: (—) Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 1727 | 36

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 stycznia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul.

Al. Kościuszki 57 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kontuaru, biurek, gaśnic, linek strażackich i hydrantów oszacowanych na łączną sumę zł. 945.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19.12 1937 r.

Komornik: (—) Marian Lipiński

Sprawa Andrzeja Hermana

p-ko Tadeuszowi Kostyrce

DR. MED.

I. Rozenfeld

chor. uszu, nosa i gardła
ZAWADZKA 8. Tel. 241-53.

POWRÓCIŁ

Godz. przyj. 5.30 — 7 w.

PRACOWNIA OKRYĆ SZ. HUZE DAMSKICH I FUTER

Do akt. Nr. Km. 2178 | 37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 11 stycznia 1938 roku o g. 11 w Łodzi, przy ul.

Wólczańskiej 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

6 maszyn drzewiarskich okrągłych kompletnych oszacowanych na łączną sumę zł. 2500.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17.12 1937 r.

Komornik: (—) Marian Lipiński

Sprawa Nikodema Nowakowskiego

p-ko firmie Maks Judelewicz

w upadłości



Kosmetyka i leczenie
Łampa kwarcowa

Al. Kościuszki 43
tel. 204-89

DOKTOR

KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH,
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w

W niedziele i święta od 10—12

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i seksualnych,
leczenie promieniami Roentgena

Południowa 28, tel. 201-93

przyjm. od 8—11 rano i 5—8 pp.

w niedziele i święta od 9—12 w.



Kopernika 16.

NIEMA PEWNIJSZYCH

JAK



TYLKO

ORYGINALNE

„OLLA” GUM.

PRYWATNE KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE

I. MANTINBANDA w Łodzi

UL. PRZEJAZD 12, TELEFON 157-91

WYKŁADY w następnym półroczu rozpoczyna się 17-GO STYCZ

NIA 1938 ROKU o godz. 7 wiecz.

Zapisy przyjmuje kancelaria kursów codziennie od 11—1 pop.

i od 4—8 wiecz.

KIEROWNIK KURSÓW: I. MANTINBAND.

Ogłoszenia drobne

Różne

BUCHALTER - bilansista prowadzi księgowość i sporządza bilanse. Nauka buchalterii i pisania na maszynie. Kurs całkowity. Informacje: Cegielińska 25, m. 35.

KSIEGOWOŚCI (włoskiej, amerykańskiej, przebitkowej) wyucza tanio buchalter - bilansista. Zakłada i prowadzi księgi, sporządza bilanse. Al. I-go Maja 35 m. 35, 7—9 wieczór.

Powiada ciotka do wujka, najlepsze jest

MYDŁO „TROJKA”

ZGUBIONO kwit inkasowy, wydany przez K. K. O. m. Łodzi, Oddz. I. przy ul. Pomorskiej nr. 3, na 2 weksle: 1) 100 zł. pl. 21.12 37 r., wyst. Sz. L. Rozenblum, Radoszyce; 2) 100 zł. pl. 23.12 37 r. wyst. K. Janowski, Uniejów, Nr. Nr. K. K. O. 52368, 52369. Powyższe kwity unieważniam. Zastrzeżenia poczynione. S. Odinak, Łódź, Narutowicza 44.

Posady

POSZUKUJĘ posady, jako pomocnika buchaltera, lub kasjerka, ewent. za kaucją. Referencje pierwszorzędne. Dzwonić pod nr. 103-95

RABKA - „PALACE” pierwszorzędny pensjonat pod zarządem d-rowej Pauliny Keinerowej. Pełny nowoczesny komfort. Wykwintna kuchnia. Salony. Garaże. Tel. 325.

RABKA - „Riwiera”, pełnokomfortowy pensjonat, zarząd Goldmana. Telefon: 267. 241—10

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.

Paulina Lewi

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii

Sródmiejska 28

telef. 240-10

przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz

DOKTOR

Feliks Bornstein

AKUSZER - GINEKOLOG

Sródmiejska 29, tel. 134-90

powrócił

i przyjmuje nadal w g. 10—12 i 3—7

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern

NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96

Godz. przyj.: od 11—2 i 4—7.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 157-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

Lokale

2 POKOJE umeblowane w okolicy sądu, nadające się dla adwokatów do wynajęcia od zaraz. Dzwonić: 159-11, od 9—11. 41—8

SŁONECZNE frontowe 2 wielkie pokoje, kuchnia, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: tel. 150-78. 39—2

MAŁY, schludny, niekrepujący pokój dla samotnego pana na stanowisku poszukiwany. Of. sub „25”.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!
ADOLF DYMSZA
w najnowszej komedii polskiej pt. **NIEDORAJDA**
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

Marta Eggerth i Jan Kiepura w filmie **Czar Cyganerii**
Przecudowna epopea miłości, tęsknoty i poświęcenia, oparta na motywach powieści Murgera. Muzyka J. Puccini
Film produkcji austriackiej mówiony i śpiewany po NIEMIECKU.

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

Dziś i dni następnych!
KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

„BARKAROLA”
Tragiczny konflikt młodych z honorami i miłością
W r. gł. Gustaw Fröhlich, Lida Baarowa i Willy Birgel
Następny program: „Gdy kwitną bzy” z Jeanette Mac Donald
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!
DYBUK
W roli Cadyka z Miropola Abram Morewski

„BARKAROLA”
Tragiczny konflikt młodych z honorami i miłością
W r. gł. Gustaw Fröhlich, Lida Baarowa i Willy Birgel
Następny program: „Gdy kwitną bzy” z Jeanette Mac Donald
Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ugłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrków 10